Nr 295. CZWARTEK 28 GRUDNIA 1876. Rok 66.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów.
Biuro Redakcyi i Administracyi ul. Wałowa nr. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 złr.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 złr.; pocztą: 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł. pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie cało i półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy, 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie, 1 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu mianowała rewidenta rachunkowego Józefa **Szumskiego** zarządcą przy urzędach sprzedaży soli.

Dnia 2 stycznia 1877 o godzinie 10 przed południem odbędą się w obecności komissyi wybranej z Rady państwa do kontroli długów państwa, w przeznaczonej do losowań sali gmachu bankowego — Singer-Strasse — następujące losowania: 30 losowanie obligów renty koleji Medyolan-Como; — 23 losowanie pięcioprocentowej pożyczki towarzystwa koleji żelaznej Wiedeń-Gloggnitz z r. 1845; — 16 losowanie pożyczki tego samego towarzystwa z r. 1849; — 45 losowanie seryj pożyczki loteryjnej z roku 1854.

Z c. k. Dyrekcyi długu państwa.

Dnia 22 grudnia 1876 roku został wydany i rozesłany z c. k. nadwornej i rządowej drukarni XXXVI zeszyt Dziennika ustaw państwa, tymczasowo w wydaniu niemieckiem, i zawiera:

Nr. 135. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych z d. 28 paźdz. 1876 r. o nowych taksach za lekarstwa.

Nr. 136. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z 12 listopada 1876 r. o dopłacie i wypłacie przy konwersyi ogólnego długu państwowego.

Nr. 137. Ustawę z 24 listopada 1876 roku zmieniającą i uzupełniającą niektóre postanowienia ustawy z dnia 30 kwietnia 1876 roku, o organizacyi publicznej służby sanitarnej.

Nr. 138. Obwieszczenie ministerstwa handlu i skarbu z 24 listopada 1876 r. o ocleniu towarów bawełnianych i wełnianych począwszy od 1 stycznia 1877 r.

Nr. 139. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości i skarbu z 16 grudnia 1876 r. o zastosowaniu ustawy z 23 marca 1874 r. (Dz. u. p. nr. 29) do sądu polubownego bazaru m. Wiednia.

Nr. 140. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z 17 grudnia 1876 roku w sprawie utworzenia urzędu podatkowego i sądowo-depozytowego w Währing w niższej Austryi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 grudnia.

W świątecznem rozpamiętywaniu jeden **z dzienników węgierskich** podniósł zmianę w usposobieniu publiczności dla parlamentu. W miodowych latach konstytucyjnego życia zwracały się na parlament węgierski oczy całej publiczności. Mandat poselski posiadał niezmierny urok, jedna mowa w porę i dobrze wygłoszona jednała jej autorowi szeroką popularność a ważniejsze rozprawy i uchwały izby znajdowały zawsze głęboki odgłos w najdalszych zakątkach kraju. Jeżeli dziennik ten trafnie ocenia obecny stan rzeczy, to w Węgrzech zaszła zupełna zmiana. Dla parlamentu nie zobojętniał kraj zupełnie, ale nie patrzy już na posłów z takim pietyzmem politycznym jak dawniej; sprawozdania z posiedzeń czyta ciągle publiczność, ale już nie tak uważnie i chciwie jak przed laty. Co z tąd wynika? Na to nie znaleźliśmy odpowiedzi w owym znaczącym artykule węgierskim. Snać wahał się autor dać stanowczą odpowiedź, bo zapewne przedtem nieraz zachwalał konstytucyjny zmysł narodu węgierskiego i nazywał go narodem parlamentarnym *par excellence*. Elegijny ton artykułu budzi w nas domysł, że autor wahał się dać odpowiedź niepocieszającą a pomyślnej nie mógł znaleźć czy nie chciał szukać. A przecież symptomy te dadzą się łatwo wytłumaczyć przynajmniej o tyle, o ile powtarzają się także w Austryi i są nam z bliska znane. Że ogół ludności więcej się zajmował parlamentem wtedy, gdy był jeszcze nowością, w tem nie ma nic dziwnego ani zatrważającego. Ogół zawsze jak małe dziecko bawi się każdą rzeczą dopóki nęci go nowość a później odwraca się od niej jak dziecko od zużytej zabawki. Zresztą ludność nie odwraca się wcale od parlamentu i choć dziś mniej zajmuje się jego obradami, mimo to bierze żywy udział przy wyborach a w Węgrzech przestrzega nawet tradycyi, która walce wyborczej nadaje cechy formalnej wojny domowej. Za to klasy inteligentne raczej spotęgowały swój interes dla parlamentarnego życia, i z tego powodu nie okazuje się nigdzie brak kandydatów do krzeseł poselskich, chociaż dziś jedna gładka mowa nie wystarcza już do zjednania sobie rozgłosu i popularności. Że rozgłos i popularność znacznie podskoczyły w cenie, że dziś trzeba je mozolniej zdobywać, to przemawia na korzyść obecnych stosunków. Parlamentarne życie niej porusza się tak lekko na powierzchni jak przed laty lecz obejmuje już najważniejsze i najtrudniejsze zagadnienia społeczno-polityczne. Publiczność spoważniała ale nie zobojętniała dla parlamentaryzmu a spoważnienie to tem się tłumaczy, że życie publiczne roztacza się w coraz szerszych kręgach, ogarnia coraz szersze koła i wymaga coraz liczniejszego współudziału obywateli w wspólnej pracy.

Cesarzowa Eugenia odwiedziła przed świętami Papieża wraz z synem swoim księciem Napoleonem. Audyencya cesarzowej i księcia trwała bardzo długo, rozmowa była ożywiona, Papież okazał się bardzo łaskawym dla nieszczęśliwej rodziny Napoleona III, a dziennikarstwo włoskie skwapliwie zapisało wszystkie szczegóły tego wypadku. Także i w prasie francuskiej korespondenci rzymscy pisali wiele o tym wypadku i zwrócili tem uwagę Francuzów na najniebezpieczniejszego pretendenta, o którym w ostatnich czasach mało mówiono i pisano. Treśc rozmowy Papieża z cesarzową Eugenią i księciem Napoleonem nikt nie zna, a kto podaje bliższe szczegóły, musi popaść w posądzenie, że fantazyą zastępuje informacye. Jeżeli jednak wolno się domyślać i na podstawie domysłów tłumaczyć cel podróży cesarzowej Eugenii i jej syna do Rzymu, to nikt nie zaprzeczy, że mimowoli nasuwają się różne kombinacye polityczne na tle obecnych stosunków francuskich. Niema najmniejszego powodu do mniemania, że pretendent bonapartystowski wybił sobie z głowy wszelkie marzenia o koronie cesarskiej, a jeżeliby nawet młody syn Napoleona III nie marzył o bliskiem panowaniu we Francyi, to niezawodnie cesarzowa Eugenia nie zrzeka się słodkiej nadziei, że wkrótce ujrzy syna swego na tronie obalonym przez rewolucyę wrześniową. Jakiż związek mogą mieć te marzenia z podróżą do Rzymu i audyencyą u Papieża? Związek może być nawet bardzo ścisły i republikanie musieliby chyba umyślnie oddawać się złudzeniom, jeżeliby nie podejrzywali cesarzowej Eugenii. Bonapartyzm niema na razie we Francyi widoków ale że jest potęgą w parlamencie i

---

TEATR I ŻYCIE W LONDYNIE

III.

Zakochana pani Rip van Winkle, która w tej chwili ukazuje się na scenie — koleją czasu i następstwem rozlicznych okoliczności, została żoną Derrick'a, który jako niezbędny w dramacie charakter czarny dręczy ją i maltretuje, chcąc tym sposobem koniecznie zmusić do wydania córki swej, dziś już dwudziestopięcioletniej dziewicy, za swego siostrzeńca noszącego bohaterskie imię Cocles Groźby czarnego charakteru powtarzają się przed publicznością co chwila a obecnie i przed niewidzianym przez małżonków starcem. Pani Rip van Winkle, a obecnie Derrick, płacze i rozpacza, córka jej bowiem wierna dziecinnej miłości nie zmieniła swego uczucia dla Henryka, syna Nicka Wedder, który obecnie jest marynarzem.

Podczas gniewnych wykrzykników czarnego charakteru, a płaczu jego żony, Rip, który stracił wszelkie pojęcie wrażeń i uczuć ludzkich, powtarza sobie z całym spokojem ducha, odgadującego abstrakcyjne myśli własne:

— Tak, to moja kobieta, jej głos — tak samo i dawniej nie pamiętam kiedy płakała...

Cała dramatyczność tej chwili przechyla się natychmiast na stronę Ripa. Takie a nie inne pojęcie roli, robi nam wrażenie człowieka przybywającego z innego świata — ducha męża i ojca, którego opłakiwano i zapomniano. Na dwadzieścia lat oderwany od świata, zapomniał cierpieć i czuć po ludzku. Chodzi więc pomiędzy ludzmi powtórnie zbierając zatracone wrażenia.

Po odejściu czarnego charakteru, zbiedzona niewiasta ogląda się, spostrzega starca w łachmanach — i uniesiona litością daje mu drobną jałmużnę. Rip przyjmując pieniądze powtarza cicho do siebie:

— Moja kobieta, nikt inny, tylko moja kobieta....

Skinął na swoją żonę ręką, aby się powtórnie zbliżyła. Kobieta nie może się oprzeć magnetycznej sile. Starzec obejmuje rękami jej twarz, dotyka się palcami jej rysów i oczu — uśmiecha się i całuje ją. Scena ta nacechowana dramatycznością, źle się wyrażam — uczuciem i humorem, należy do najwznioślejszych chwil Jeffersona. Ludzie w teatrze płaczą, a równocześnie śmieją się i czują, że im jest dobrze.

Chwila ta przypomniała mi występ Rapackiego w *Królu Lirze* na scenie krakowskiej. W ostatnim akcie, gdy oszalałego boleścią starca prowadzą do umarłej Kordelii, również mówiąc o łzach, palcami z miłością i rozpaczą jej twarzy dotyka. Musiał wtedy dobrze grać Rapacki, bo przypominam sobie, że pani Modrzejewska naprawdę płakała..

Ale wracajmy do sprawozdania. Rip prowadzony przez żonę, wchodzi do jej domu, i zastaje w nim córkę swą. Matka odchodzi, dziewczynka zbliża się do starca, który sobie długo przypomina aż nareszcie zapytuje słodko, czy nie jest jego córką. Następują porozumienia, poznanie, płacz i uścisk... Na to wszystko wchodzi czarny charakter Derrick i jako pan w domu rozkazuje sobie podać *potejtosów* czyli ziemiaków na zimno. Przy zjadaniu swych *potejtosów* na zimno, rozpoczyna się po raz czwarty scena między małżonkami o wydanie Mini za Koklesa. W czasie odwoływań się czarnego charakteru do małżeńskiej powagi, powstaje z najzimniejszą krwią Rip, oświadczając że pani Derrick była poprzednio jego kobietą.

Pomijam wykrzykniki radości żony a oburzenia czarnego charakteru, dość że dokument pożyczki napisany w pierwszym akcie, a przechowany szczęśliwie w torbie Ripa, przekonał wszystkich o prawach starca. Czarny charakter z dzielnym Koklesem opuszczają scenę w złych humorach, Kokles bowiem zostaje wyprowadzony za ucho przez przybyłego w samą porę młodego marynarza. Zjawiają się sąsiedzi, którzy nareszcie w starcu poznają swego sąsiada, i sztuka kończy się ogólną wesołością, a nawet kilkoma konceptami oprzytomnionego bohatera!

Wiele powodów skłoniło mnie do dłuższego traktowania o sztuce miernej wartości. Przedewszystkiem wzgląd na znakomitego artystę, którego grę starałem się poznać i scharakteryzować. Następnie dla okazania, co wielki talent zrobić zdoła z każdej roli, choćby najmierniejszej, i mówiąc teatralnym językiem „najniewdzięczniejszej.“

Ale w całej tej sztuce znajduje się materyał, który obficie wyzyskać można, jak tego dokazał Jefferson — może by więc nie trudnem było przerobienie jej przez zdolnego i obeznanego ze sceną polskiego pisarza. Tym sposobem mogłaby przybyć nowa kreacja, tak odpowiednia dla podobnych talentów jak pana Rapackiego, a do repertoaru teatralnego nowy ludowy dramat, zdolny wywrzeć bezpośredni a silny wpływ na umysły szerszej publiczności.

Nie zaprzeczamy, że zadaniem sztuki jest wszędzie i zawsze tylko piękno. Sztuka wprawdzie nie powinna się zniżać, lecz może się przedstawiać i często to czyni, w wyraźnych i jasnych konturach, zrozumiałych i dla prostaczków, którzy również mają prawo do korzystania z jej wpływu tyle co i wykształcone jednostki, pojmujące najdelikatniejsze jej odcienia. W tem miejscu przemawiam do szanownych dyrekcyj teatrów za prostaczkami, którzy mają także uczucie i smak swój własny, lubią teatr i kształció się pragną. Dramat pana Boucicault zręcznie i umiejętnie przerobiony, potrafi ich zadowolić, a może i umoralnić.

* * *

Buckingham w teatrze *Olimpic* nie przyniósł niestety sławy swemu autorowi i pewno dla tego nie pozwolił zrobić fortuny przedsiębiorcy.

Są pewne epoki i są pewne figury historyczne, o których opinje są zupełnie ustalone, o których sąd tak jest jednostajny i niemal stereotypowy, że nie ma dwóch ludzi w narodzie, których opinie różniłyby się na tym punkcie. Do tak powszechnie znanych postaci należą u nas Zygmunt August, Batory, Jan Zamojski, Samuel Zborowski, Stefan Czarnecki, Jan Sobieski, Kościuszko i inni... U Anglików Henryk VIII, kardynał Wolsey, Elżbieta, Karol I, Cromwell, Fairfax, Karol II, Buckingham... Zmieniać urobioną i że tak powiem zastygłą już formę przekonań narodu, która zwykle wytwarza się pod wpływem znakomitych historyków i romansopisarzy historycznych, należy zwykle do prac niefortunnych, sprowadzających zamiast prawdy przesadę w wyidealizowanym lub ujemnym kierunku, przesadę obrażającą uczucia narodu.

Tak się ma rzecz z utalentowanym panem Wills i jego *Buckinghamem*. Dryden, Pope, Walter Scott złożyli się na ustalenie

w kraju, to wykazuje codzienna kronika wypadków politycznych. W izbie deputowanych tylko frakcya bonapartystów może prowadzić kampanię parlamentarną z ogromną większością republikańską a w senacie bonapartyści choć nie tak liczni jak w izbie deputowanych, posiadają wpływ znaczny, bo bez nich większość konserwatywna nigdy nie dałaby się zebrać. Mając taki punkt oparcia w parlamencie, bonapartyzm mógłby robić znaczne postępy, jeżeliby w kraju dała się na czem oprzeć ogólna propaganda. Nie braknie wprawdzie bonapartystom na prowincyi ani agitatorów, nawracających nieustannie lud do swoich zasad, ani dziennikarzy puszczających w obieg artykuły i broszury obudzające tęsknotę za cesarstwem, ani wreszcie urzędników, którzy pomocni są tej propagandzie, gdzie tylko pogodzić to mogą ze stanowiskiem urzędowem a właściwie gdzie tylko zamaskować mogą swoją propagandę tak zręcznie, by jej nikt nie dostrzegł. Ale wszystko to nie wystarcza. Bonapartyzm miałby wielką siłę żywotną, jeżeliby po jego stronie stanęło duchowieństwo francuskie ze środkami agitacyjnemi, któremi w każdej chwili rozporządzać może nie oglądając się ani na sprzyjające okoliczności ani na organa rządowe. Otóż dotarliśmy do domysłu, który obudzać musi wszędzie audyencya cesarzowej Eugenii u Papieża. Czy nie zamarzyła ona ująć głowy kościoła dla sprawy cesarskiej? Jeżeli tak było, to pewnie nie szczędzono ani przyrzeczeń ani formalnych zobowiązań. Ale droga do tego celu nie wiedzie na Rzym lecz na Wersal. Nie na audyencyi u Papieża lecz w senacie lub w izbie deputowanych w Wersalu możliwem jest zapewnienie sobie pomocy duchowieństwa francuskiego. W tym celu bonapartyści już zrobili nie jeden krok obiecujący powodzenie, bo razem z legitymistami wystąpili do walki z liberalizmem republikańkim. Ale duchowieństwo francuskie nie odda się sprawie cesarskiej dotąd, dopóki nie zgasła ostatnia nadzieja dla legitymistów, dopóki szermierze parlamentarni hr. Chamborda sami nie zalecą duchowieństwu sprawy cesarskiej. Do tego zaś jeszcze daleko, nawet bardzo daleko. Legit mišci nie zwątpili i nie zwątpią w swoją sprawę, bo wierzą, że idea wielka i szlachetna złamie powoli wszelkie trudności. Nadto w ostatnich czasach zaszły między nimi a bonapartystami drażliwe nieporozumienia z powodu słynnej mowy księcia Hieronima Napoleona i wyboru Renouarda do senatu z pominięciem generała Vinoy. Wśród takich stosunków audyencya cesarzowej Eugenii u Papieża nie będzie niepokoić republikanów.

Czy Serbia wyruszy znowu na pole walki, czy rozpocznie proces odrodzenia politycznego po ostatnim pogromie, w każdym razie upadek Risticza nie jest dla niej obojętny, jeżeli tylko po pseudo Cavourze belgradzkim stanie u steru nie zagorzalec do niego podobny lecz prawdziwy konserwatysta jak Marinowicz lub ajent dyplomatyczny w Wiedniu Zukicz. Choćby wojska rossyjskie cofnęły się od Dunaju i Prutu a pokój na Wschodzie miał pozostać niezamącony na długi czas, dla najbliższych sąsiadów Serbii nie może być obojętny system rządowy powołany do uleczenia księstwa z ciężkich ran klęski wojennej. Ludność serbska boleśnie zawiedziona w swoich marzeniach, zdziesiątkowana na polu walki i zniszczona materyalnie znajduje się w usposobieniu rozpaczliwem a rozpacz bywa w polityce pobudką najniebezpieczniejszych eksperymentów. Jeszcze przed wybuchem wojny Serbia była w kilku miejscowościach widownią krwawego wybuchu żywiołow skłonnych do wywrócenia porządku społecznego a w Kragujewaczu komunizm odsłonił raz maskę swoją z całym cynizmem. Roztropna a spokojna regeneracya kraju może się udać tylko systemowi konserwatywnemu w duchu zasad Marinowicza. Risticz lub inny zagorzalec nie mógłby położyć kresu rozpasanym namiętnościom a regeneracya musi się zacząć właśnie od zupełnego rozbratu z temi namiętnościami. Rossyi wielce zależeć będzie na tem, ażeby posiadający jej zaufanie i sympatyę Marinowicz dostał się do steru. Niedawne manifestacye w Petersburgu zalecają takie postępowanie, bo są one w każdym razie niepewnym symptomem czasu i odgłosem tego, co się dzieje na Wschodzie.

SPRAWY MONARCHII

— Ustawa z 24 listopada 1876, zmieniająca i uzupełniająca niektóre postanowienia ustawy z 30 kwietnia 1870 r. Dz. ust. państ. nr. 68, o organizacyi publicznej służby sanitarnej, tak opiewa: § 1. Rządowi lekarze powiatowi będą na przyszłość wcieleni po części do dziewiątej a po części do dziesiątej klasy dyet, unormowanej ustawą z 15 kwietnia 1873 dla urzędników rządowych. Lekarze powiatowi wcieleni do dziewiątej klasy dyet otrzymają nazwę lekarzy powiatowych pierwszej klasy a lekarze wcieleni do dziesiątej klasy dyet, lekarzy powiatowych drugiej klasy. Wcielanie do klas dyet ma się odbyć w ten sposób, że z ogólnej liczby posad systemizowanych w pewnym okręgu administracyjnym zazwyczaj $2/5$ rządowych lekarzów powiatowych zostaną wcielone do klasy wyższej a $3/5$ do klasy niższej. Bliższe postanowienia w tej mierze zostaną wydane w drodze rozporządzenia. § 2 Rządowi weterynarze powiatowi zostaną wcieleni do 11 klasy dyet. § 3. Stale mianowani rządowi lekarze powiatowi i weterynarze zatrzymają dotychczasową swą rangę i płacę a ustawa niniejsza ma być zastosowaną dopiero przy obsadzaniu nowych posad. § 4. Celem uzyskania młodych sił w zawodzie lekarskim i celem użycia tych sił jako pomocników w służbie zdrowotnej tak przy politycznych władzach krajowych, jako też przy starostwach, należy mianować assystentów lekarskich, po części płatnych a po części niepłatnych. Liczba adjutów w każdym okręgu administracyjnym może wynosić co najwięcej piątą część mianowanych tam rządowych lekarzy powiatowych. § 5. Do otrzymania posady asystenta potrzebny jest dowód otrzymania stopnia akademickiego i dowód, że po otrzymaniu stopnia akademickiego kandydat odbył co najmniej jednoroczną praktykę lekarską w publicznym szpitalu. Zresztą obowiązywać będą przepisy istniejące dla praktykantów konceptowych przy władzach politycznych.

— P. minister spraw wewnętrznych wydał dnia 28 października 1876 rozporządzenie w przedmiocie nowych austryackich taks aptekarskich. Zawiera ono następujące ważniejsze postanowienia: § 1. Wszyscy aptekarze bez wyjątku, lekarze i chirurgowie upoważnieni do prowadzenia apteki domowej, mają począwszy od 1 stycznia 1877 r. przestrzegać postanowień niniejszej taksy aptekarskiej. § 2. Artykuły, które w tej taksie i w nowej farmakopei, zaprowadzonej okólnikiem z dnia 15 maja 1869, są oznaczone krzyżykiem, mogą być wydane tylko za receptą upoważnionego do tego lekarza, chirurga albo weterynarza. § 3. Przy sporządzaniu i ekspedyowaniu lekarstw należy ściśle zastosować się do wskazówek recepty lekarskiej. Recepty zaś, w których doza maksymalna pewnego środka leczniczego jest przekroczoną, mogą tylko wówczas być ekspedyowane, jeżeli lekarz w recepcie obok podania ilości pewnego środka leczniczego zamieści w nawiasie wykrzyknik. § 5. Pijawki nie są uważane za przedmiot leczniczy. Taksę na pijawki oznaczać będzie, jak dotychczas, od czasu do czasu szef krajowy, dla każdego kraju koronnego z osobna. Wszystkie apteki są obowiązane mieć pijawki w zapasie. § 6. Recepty z uwagą „*secundum meam praescriptionem*“ albo z podobną uwagą, która wskazuje na to, że lekarz chce utrzymać tajemnicę, albo też porozumieć się z aptekarzem, nie mogą być ekspedyowane. § 7. Jeżeli na recepcie jest dopisana uwaga: „*fiat expeditio simplex*“, może aptekarz zaliczyć tylko najtańsze naczynia wymienione w taksie. § 10. Jeżeli w recepcie są podane stare wagi medyczne, należy zmienić na nowe wagi według następującej tabeli. (Tu jest podaną obszerna tabela.) § 12. Lekarze i chirurgowie mogą dla swych aptek podręcznych pobierać chemiczne preparaty tylko z aptek publicznych i w tym celu zaprowadzoną zostanie książeczka, w której będą wykazane: nazwa i waga lekarstwa i czas odbioru. § 14. Każde przekroczenie niniejszych postanowień będzie karane grzywną do wysokości 100 złr., albo aresztem do dni 14.

— Izba deputowanych Rady państwa załatwiła od 19 października do 20 grudnia b. r. następujące sprawy: Przedłożenia rządowe: o organizacyi służby sanitarnej; o przedłużeniu terminu spłaty zaliczki państwowej udzielonej m. Joachimsthal; bilans zużytkowania kwot wyznaczonych na wiedeńską wystawę powszechną; o zgartywaniu śniegu na drogach rządowych; o poborze rekruta w r. 1877; o zmianie §§. 16 i 19 ustawy notaryalnej ustawę skarbową na r. 1877; traktat handlowy z W. Brytanią, traktat handlowy z Francyą i ks. Lichtenstein. Z wniosków samoistnych załatwiła Izba: wniosek Prombera o pragmatyce służbowej dla urzędników i sług rządowych; wniosek Dürrnbergera o sposobie obrad nad nową procedurą cywilną (odrzucony w pierwszem czytaniu); wniosek Schönerera o urządzeniu ekonomiczno-parasitologicznej stacyi doświadczalnej i centralnej; wniosek Göllericha o reformie administracyi politycznej i wniosek ks. Ozarkiewicza o zmianie jednej pozycyi w ustawie o należytościach.

Prócz tego załatwiła Izba odezwę wiedeńskiej prokuratoryi państwa w sprawie ścigania dep. Schranka w drodze karnej. — Rząd odpowiedział na następujące interpelacye: Na interpelacyę dep. Herbsta, Eichhoffa i Hoffera, tudzież dep. Fanderlika i tow. w sprawie polityki wschodniej; na interpelacyę dep. Schaupa o taryfach maksymalnych na kolejach żelaznych; na interpelacyę dep Suessa o ściąganiu ceł w złocie; deput. Neuwirtha o okólniku w sprawach prawnych; dep. Prombera o obsadzeniu posady kanoników przy ołomunieckiej kapitule metropolitalnej; dep. Heilsberga w sprawie okólnika, zabraniającego wnoszenie petycyi w sprawie ugodowej; dep. Steudla o założeniu kolei konnej z Ringstrasse do Hundsthurme Linie w Wiedniu; dep. Koppa o konfiskacie pewnego dziennika wiedeńskiego; dep. Prażaka i tow. o średnich szkołach z czeskim językiem wykładowym na Morawii.

Następujące przedłożenia rządowe przeszły w pierwszem czytaniu: O uwolnieniu od opłat stemplowych i należytości rozpraw tyczących się zniesienia propinacyi na Bukowinie; o wymiarze podatku gruntowego; o zmianie ustaw o podatkach domowych i zarobkowych; o poborze podatku od obligacyj i akcyj; o opodatkowaniu towarzystw akcyjnych; o osobistym podatku dochodowym; o powstrzymaniu pijaństwa w Galicyi; o zmianach w Namiestnictwie w Pradze; o dotacyi duchowieństwa świeckiego z funduszu religijnego; o zaradzeniu nierzetelnemu postępowaniu przy zawieraniu interesów kredytowych w Galicyi; o karaniu szeregowców, którzy nie stawiają się na zawołanie; o korytach uregulowania rzeki Narenty; o fideikomisie hr. Thürheima; o kredycie dodatkowym w wysokości 700 000 zł. na cele paryskiej wystawy powszechnej; o kredytach specyalnych na r. 1877 na budowę dróg żelaznych; w sprawie wykazów rachunkowych o użyciu przyzwolonych kwot na drogi żelazne: Rakonitz-Protivin, Tarnów-Leluchów, Divazza-Pola i Siverich-Spalato; o uregulowaniu stosunku gwarantowanych dróg żelaznych a względnie o nabyciu tych dróg przez państwo; o częściowej zmianie kontraktu zawartego z koleją południową; o zakupnie kolei Braunau Straswalch przez rząd; o zaliczce z funduszów państwowych kolei żelaznej Praga-Dux; o zniesieniu wolnego okręgu cłowego m. Brodów; o zamknięciu rachunków za r. 1875, i bilansu pożyczki głodowej; o połączeniu drogi żelaznej Berno-Ropitz z austryacką koleją państwową; o połączeniu drogi żelaznej Dux-Bodenbach, z koleją Oisiek-Cieplice (w Czechach). — Z wniosków samoistnych nie załatwiono jeszcze wniosku dep. Bareuthera w przedmiocie prawnego oznaczenia kwoty, jaką państwo ma się przyczyniać do wykonania zamówień państwa na polu sztuk pięknych. Na następujące interpelacye nie dał rząd dotychczas żadnej odpowiedzi: Na interpelacyę dep. Monti'ego o położeniu wychodźców bośniackich w Dalmacyi; dep. Neuwirtha i Peeza o handlowo-politycznych stosunkach z Rossyą i na interpelacyę dep. Zaklińskiego o urządzeniu gr. kat. biskupstwa w Stanisławowie.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Wiadomości z Francyi).

Wersalska Izba deputowanych folgując niechęci swej ku katolicyzmowi obcięła jak wiadomo, dość znacznie budżet ministerstwa wyznań. Senat posiadający większość konserwatywną przywrócił teraz wszystkie prawie pozycye przez Izbę bądź wprost odrzucone bądź zmniejszone. Sprzeczność ta w uchwałach budżetowych obu Izb dała powód do publicznej dyskusyi, czy senatowi w ogóle przysługa prawo czynienia jakich zmian w pozycyach budżetu przez pierwszą Izbę uchwalonych. Liberalni z Gambettą na czele twierdzą że nie; konserwatyści dowodzą, że nie można senatu pozbawić najważniejszej atrybucyi. Przypuściwszy że senatowi przysługa takie prawo, nasuwa się pytanie, jaki ma być *modus procedendi* w razie sprzeczności w powziętych uchwałach? Kwestya ta była przedmiotem debaty w komisyi budżetowej Izby, która jednak nie powzięła w tej mierze żadnej uchwały. Zdaje się, że załatwienie dyferencyi między Izbą a senatem nastąpi w drodze kompromisu.

— *Agence Havas* pisze: „Ponieważ Niemcy odmówiły udziału w wystawie r. 1878 a regulamin wystawy dozwala znoszenia się zagranicznych wystawców z komisaryatem wystawy tylko za pośrednictwem delegatów mianowanych *ad hoc* przez pojedyncze rządy, przeto rząd francuski nie będzie mógł przyjąć zgłoszeń pojedynczych wystawców niemieckich. Interpretacya taka zdaje się zresztą odpowiadać życzeniu gabinetu berlińskiego.“

(Włochy a bonapartyści).

Z okazyi pobytu cesarzowej Eugenii i księcia Ludwika Napoleona w Rzymie, pisze tamtejszy korespondent *Gazety Warszawskiej*, co następuje:

„Rzym bardzo się obojętnie zachowuje względem wdowy i syna Napoleona III. Natomiast inne miasta włoskie głośno i s umnie objawiały swe uczucia dla nich. Podróż cesarzowej ma podobno na celu przekonać się dowodnie, czy Włochy poparłyby chętnie restauracyę bonapartystowską. W tym względzie znajdzie jak największą jednomyślność na półwyspie, z wyjątkiem stronnictwa republikańskiego. Co zaś do reszty Włochów, wszyscy pragną, aby cesarstwo ogłoszone było na nowo we Francyi. Życzenie to jest podzielane, acz z całkiem odmiennego stanowiska, tak dobrze przez Piusa IX jak i przez Wiktora Emanuela, tak dobrze przez liberalnych jak i klerykalnych. Pierwsi przekonani są, że pomoc dana Napoleonowi IV byłaby najlepszym sposobem ubezpieczyć się na długo jeśli nie na zawsze od wszelkich zachcianek dążących do przywrócenia wrześniowej ugody, drudzy zaś mniemają, że dynastya Bonapartych jest związana tą ugodą i że władza doczesna papieży przez nią tylko odżyć może. Cesarzowa i syn jej stanęli właśnie w tej willi przy bramie Piusowej, w której murach działa włoskie otworzyły wyłom, który był następstwem Sedanu i którym wojska Wiktora Emanuela wstąpiły a władza świecka wyniosła się z wiecznego miasta. Stronnictwo doczesnych rządów stolicy świętej utrzymuje, że upadek dynastyi napoleońskiej jest niebieską karą za opuszczenie Rzymu przez wojsko francuskie i oddanie go Włochom; ale liberaliści odpowiadają, że gdyby cesarz Napoleon nie był się upierał na rok przed wojną pruską, aby Rzymu Włochom nie odstępować, przymierze włosko austryacko-francuskie byłoby przyszło do skutku, jak tego dowiodły wyznania księcia Napoleona, a wojna pruska byłaby wzięła całkiem inny obrót“.

(Memoryał rządu rumuńskiego.)

Donosiliśmy już, że minister rumuński Bratiano przedłożył Porcie i pełnomocnikom konferencyjnym memoryał w sprawie neutralności rumuńskiej. *Augs. All. Zeitung* podaje w języku francuskim ważniejsze ustępy z tego memoryału, których dosłownym przekładem dzielimy się z czytelnikiem. Memoryał ten zaczyna się od słów: „Rumunia jest i winna być państwem abso-

narodowego sądu o Buckinghamie, przedewszystkiem malując go w wieku dojrzałym, stojącym w kontraście do młodzieńca przedstawionego przez pana Wills.

Buckingham po restauracyi stanął w szeregu tych, o których Macaulay mówi, że lojalność była ich patryotyzmem, a opinią: że lepiej być wiarołomnym najemnikiem złej sprawy, jak męczennikiem najlepszej... „Żarliwi robią rewolucye, a rewolucye robią ludzi żarliwymi o nic.“

Czyż trudną było rzeczą znaleść typ czystej i wytrwałej wierności wpośród tych, którzy z pogodnem czołem znieśli ruinę. i mieli odwagę iść na śmierć za króla Karola I, aby w nagrodę być odepchniętymi i znienawidzonymi przez jego syna i sukcesora? Mając taką obfitość nieskazitelnych typów, czyż autor był zmuszony wygrzebywać Grzegorza Villiersa? Z drugiej strony co znaczą usiłowania autora, który pragnie przekonać słuchaczów, szczególnie tych, którzy znają historyę własnego kraju, że Cromwel nie miał żadnego udziału w batalii pod Marston, Moor i Naseby, wyjąwszy spokojnego przypatrywania się rabunkowi?

Jeden z utalentowanych pisarzy dowiódł z wielką biegłością, jakoby Napoleon I nie posiadał żadnego wojskowego talentu, wszystkie zaś jego zwycięztwa były dziełem zdolności jego oficerów, których potrafił wyszukać i wyzyskać. Zamiar wyegzaltowania i wywyższenia Fairfax'a kosztem Cromwella, można policzyć do tejże samej kategoryi prac. Nienawiść rojalistów do Cromwella najlepiej dowodzi, kto był ten mąż i dla czego tak się go bali.

lutnie neutralnem; neutralność ta, dyktowana jej zawsze instynktem konserwatywnym wypływa począwszy od roku 1856 z następujących stypulacyj." Tutaj przytoczone są odnośne ustępy traktatu z 30 marca 1856 roku. „Od samego początku wojny turecko serbskiej, mówi dalej memoryał, postawa Rumunii była zawsze lojajną i zgodną z przepisami prawa międzynarodowego. Tym czasem kraj ten nigdzie nie widzi uszanowania gwarancyi, jakiej mu Europa wspaniałomyślnie udzieliła w roku 1856 Jakież w istocie są zobowiązania Europy i jakaż byłaby jej postawa, gdyby terrytoryum rumuńskie stało się teatrem wojny? Czy pozostawiona sama sobie nie byłaby Rumunia upoważnioną do poszukania sobie sprzymierzeńców? Z pewnością że tak. Nie każdy rodzaj aliansu zakazany jest Rumunii; bez wątpienia nie może ona zawrzeć przymierza zaczepnego, ale wolno jej zawrzeć przymierze, aby sobie zabezpieczyć egzystencyę i utrzymać neutralność. Rumunia jako państwo neutralne odezwała się właśnie przez usta swej reprezentacyi narodowej i głośno objawiła zamiar pozostania neutralną. Rząd książęcy z swej strony uważał aż do obecnej chwili za hasło swej postawy neutralność i utrzymanie porządku jako dwa pierwszorzędne warunki nałożone mu traktatami, które z Rumunii zrobiły Belgię Wschodu. Teraz przyszła kolej na Europę, Europa winna teraz zabrać głos, wszyscy zwróciliśmy na nią oczy i z zaufaniem wyczekujemy od niej bliższego określenia sytuacyi Rumunii" Dalej podane są motywa tego żądania, zaczerpnięte z traktatów, politycznej przeszłości i geograficznego położenia, a następnie temi słowy kończy się memoryał: „To też mamy nadzieję, że w interesie pokoju i cywilizacyi, mocarstwa europejskie nie będą się wahały względem Rumunii uzupełnić wielkie dzieło z r. 1856, przyznając temu państwu osobnym aktem swobodną i ściśle określoną sytuacyę na podobieństwo tej, jaką przyznały Szwajcaryi i Belgii."

(Z Czarnogóry).

Do Cetynii nadeszły temi dniami z Konstantynopola depesze, ktore spowodowały naradę ministrów i senatorów pod przewodnictwem księcia. Generał Ignatiew zawiadomił księcia, że reprezentanci mocarstw nie chcą zgodzić się na to, aby Czarnogóra była zastąpiona na konferencyi. Przyznają wprawdzie, że Czarnogóra w innych zostaje stosunkach państwowych do Turcyi anizeli Serbia, nie mogą jednak na to zezwolić, aby Czarnogóra, której stanowisko przez mocarstwa nie zostało jeszcze nigdy bliżej określone, wysłała swego reprezentanta na konferencyę. Dla tego nie radzi Ignatiew wśród takich okoliczności czynić kroku oficyalnego, któryby prawdopodobnie nie odniosł żadnego rezultatu Niemniej i życzenie nabycia portu Spizza nie ma wielkich widoków spełnienia się. Z wyjątkiem reprezentanta jednego mocarstwa, który w prywatnej drodze wyraził się na korzyść Czarnogóry, wszystkie inne mocarstwa nie chcą nawet słyszeć o tem życzeniu; co najwyżej zezwolonoby tylko na rektyfikacyę granicy. Na naradzie zwołanej przez księcia zastanawiano się nad krokami, któreby w tej sprawie należało poczynić, nic jednak nie obmyślono, lecz postanowiono oczekiwać pierwszych posiedzeń konferencyi. W pałacu książęcym poruszono w ostatnim czasie myśl aby od Porty domagać się nietylko ustępstw terrytoryalnych, ale i wynagrodzenia pieniężnego. Koszta wojenne ze strony Czarnogóry wynoszą 985 000 złr. w. a. które, co prawda, tylko w bardzo małej części zostały wyłożone z kieszeni ludu czarnogórskiego. Nie jest nieprawdopodobnem, że książę wystąpi z tem żądaniem wynagrodzenia kosztów wojennych, jakkolwiek w własnem jego otoczeniu odzywają się głosy, które mu tego odradzają.

(Grecy a konferencya).

Członkowie konferencyi zgodzili się, według *Polit. Corresp.* na to, aby kwestyi greckiej wcale nie poruszać i zajmować się jedynie prowincyami zrewoltowanemi tudzież przywróceniem pokoju między Portą, Serbią i Czarnogórą. Zaprowadzenie reform w prowincyach greckich pozostawionem będzie do woli Porty. Trudność rozgraniczenia Bułgaryi na dwie połowy, słowiańską i grecką, spodziewają się usunąć przyjmując linię Hemu za linię graniczną. Tym sposobem wielka część Tracyi i cała prawie Macedonia odgraniczoną będzie od Bułgaryi, a ludność grecka tych prowincyj przestanie się trwożyć myślą, że chcą z niej zrobić Bułgarów. Kwestya grecka uważaną jest dotychczas w ogóle jako sprawa czysto wewnętrzna Turcyi. Czy to zapatrywanie dyplomacyi nie uległoby zmianie, gdyby ludność grecka z bronią w ręku upomniała się o swe prawa — przedwczesnem byłoby rozstrzygać.

(Szanse wojny rossyjsko-tureckiej.)

W całem państwie tureckiem panuje duch wojowniczy i trzeba przyznać, że Turcy gotują się do walki z nadzwyczajnym entuzyazmem. Począwszy od Czekmedyi położonej 40 kilometrów na południe od Konstantynopola nad morzem Marmora wznosi rząd turecki naokoło Konstantynopola fortyfikacye rozciągające się aż do morza Czarnego Nad wzniesieniem tych fortyfikacyj pracuje 5000 żołnierzy i przynajmniej tyluż innych robotników. Przygotowania wojenne i ruchy wojsk odbywają się ciągle bez najmniejszej przerwy. Naczelny dowódca armii naddunajskiej Achmed Ejub basza odjechał w tych dniach z sztabem generalnym i z 2 batalionami gwardyi cesarskiej do Warny. Abdul Kerim basza ma się wkrótce udać do Szumli, aby się zająć zorganizowaniem obrony wielkiego Bałkanu. Ministeryum wojny ustanowiło komisyę, która się ma zająć zorganizowaniem 4 pułków gwardyi narodowej w Konstantynopolu. Gubernatorowie pojedyńczych prowincyj otrzymali rozkaz, aby ile możności jak najbardziej przyspieszyli zorganizowanie milicyi. Prace fortyfikacyjne uskuteczniają się przedewszystkiem w Bułgaryi z gorączkowym pospiechem Założono tam obóz oszańcowany, który już dostatecznie jest zaopatrzony w działa. Przedewszystkiem zaś stara się rząd o urządzenie wielkich składów broni i amunicyi, i w tym celu gromadzi wielkie zapasy amunicyi działowej i karabinowej. Tahir basza zaczął już urządzać wielki tabor działowy, w którym się mają znajdować wszystkie gatunki dział począwszy od małej armaty górskiej a skończywszy na wielkiem dziale oblężniczem. Nadto zaprowadza Porta baterye konne Każda z tych bateryj, których tymczasowo ma być dwanaście, będzie się składała z ośmiu dział, a trzy baterye będą tworzyły jeden pułk polny. Inne rozporządzenie nakazuje utworzenie trzech dywizyj kawaleryi czerkieskiej, z których każda będzie się składała z dwóch pułków liczących po 800 ludzi. Państwo dostarcza koni i broni. Czerkiesi zgłaszają się do służby z wielką ochotą. Kilku znaczniejszych naczelników czerkieskich okazało gotowość utworzenia legionów ochotniczych i oddania ich do dyspozycyi sułtana. Trzeba przyznać, że Turcy jeszcze nigdy nie robili przygotowań wojennych na tak rozległą skalę jak właśnie w obecnej chwili a pałają taką chęcią do wojny, iż zacząwszy od sułtana a skończywszy na ostatnim baszybożuku wszyscy jak najmocniej są o tem przekonani, iż pokonają Rossyan. Twierdzą oni, iż w samej Dobruczy mają już 250.000 ludzi i że ich armia wynosi w ogóle 600 000 żołnierzy. W obliczeniu tem ta mała zachodzi pomyłka, że wszyskie bataliony liczone są po tysiąc ludzi, ponieważ niektóre bataliony, które wysłano z Konstantynopola istotnie składały się 800 do 1000 ludzi i ponieważ w rzeczy samej zapadła uchwała, aby utworzyć 150 batalionów liczących po 1000 ludzi. Korespondent *Deutsche Zeitung* pisze tymczasem, że podług zdania pewnego generała tureckiego znającego dokładnie stosunki tureckie, cała turecka armia operacyjna nie będzie przechodziła cyfry 150 000 ludzi.

Turcy poprzestaną prawdopodobnie na wojnie odpornej, w której mają wielkie szanse powodzenia. Terytoryum tureckie jest już z natury swej bardzo obronne, tak że w obec nadzwyczajnej siły defenzywnej prostego żołnierza tureckiego nie łatwo będzie dla armii rossyjskiej osiągnąć tu stanowcze zwycięztwo. W Europie zasłania Turcyę potężny Dunaj jak olbrzymi rów forteczny, linie forteczne Widdyń Ruszczuk i Sylistria-Warna nie łatwo dadzą się przekroczyć, a wysoki łańcuch gór bałkańskich zagradza ewentualnemu zwycięzcy drogę do Konstantynopola. Nieprzebyte wąwozy bałkańskie zasłonięte są silną i wielką, nigdy jeszcze nie zdobytą fortecą Szumlą i jedynie w skutek nadzwyczajnego niedołęztwa Turków udało się w roku 1829 Rossyanom przekroczyć Bałkan bez poprzedniego zajęcia Szumli Najpierwszem zadaniem Ahmeda Ejuba baszy będzie przeszkodzić przeprawie przez Dunaj. Część armii rossyjskiej będzie się zapewne starała przejść przez Dunaj niedaleko centralnego stanowiska Ejuba baszy w Ruszczuku, gdyż linia kolejowa Bukareszt-Dziurdżewo ułatwia w tem miejscu Rossyanom przystęp. Główna armia rossyjska usiłować będzie zapewne rzucić mosty w Dobruczy pod Tulczą, pod Sylistryą lub też pod Totrokowem pomiędzy Sylistrią a Ruszczukiem Prawe skrzydło rossyjskie prawdopodobnie mniej silne uda się przez Kładowę do Serbii a połączywszy się z armią serbską liczącą co najwięcej 40.000 ludzi, uda się na południe w kierunku Aleksinaczu i Niżu. Jednakże Niż i Sofia są silnemi fortecami z których każda jest zaopatrzona przynajmniej w 100 dział a nadto wąwóz szarkojski jest nadzwyczaj trudny do przebycia, tak, że ta armia nie będzie mogła wielkich rzeczy dokazać. Armia rossyjska w Azyi nie zdoła również daleko dotrzeć po za Erzerum. Erzerum jest silną fortecą dostatecznie uzbrojoną. Zresztą skoncentrowana w okolicy Batumu armia turecka pod dowództwem nowego muszira Hassana Tahsina będzie się starała z swej strony o zbuntowanie ludności kaukaskiej przeciw Rossyi. Wszakże wojna w Azyi prawdopodobnie tylko drugorzędne będzie miała znaczenie. Główny punkt ciężkości całej akcyi, będzie jak w dawniejszych wojnach pod Sylistryą Rossyanie starać się będą usadowić w okolicach tego miasta a przedewszystkiem zdobyć je, aby się módz dalej posunąć. Ważną rolę odegra także Warna. Wzgórza, które podczas dawniejszych oblężeń udało się zająć Rossyanom, zostały teraz wzmocnione odosobnionemi fortami, zaopatrzonemi w ciężkie działa; zresztą flota turecka jest tym razem daleko silniejszą od floty rossyjskiej i może każdej chwili przeszkodzić wylądowaniu wojsk rossyjskich. Artylerya turecka jest wyborną a z 500 ciężkich dział przeznaczonych na obronę wybrzeża bierze rząd turecki mniejsze do obrony fortec, tak że Rossyanie będą musieli roboty oblężnicze rozpocząć w nadzwyczajnem oddaleniu od fortec. Atoli kierowanie armat nie odbywa się już z taką zręcznością jak dawniej, gdy dzielni instruktorzy europejscy kierowali artyleryą turecką. O fortecach w spokojnych czasach mało pamiętano a przedewszystkiem daje się czuć wszędzie brak silnych kazamat. W ostatnim czasie wysłano nad Dunaj generała Bluma, ale i ten nie zdoła w tak krótkim czasie złego naprawić Brak porządnej kawaleryi daje się również bardzo we znaki. Kawalerya liniowa nie umie wcale jeździć a Czerkiesów można tylko do pewnych używać celów, zresztą co do liczby są oni zbyt słabi. Naprzeciw ciężkiej jazdy rossyjskiej nie ma Turcya czego postawić.

(Turecka gwardya narodowa).

Korespondent *Pol. Corr.* z Ruszczuku donosi, że z Konstantynopola nadeszło do Bułgaryi rozporządzenie, aby przy rozpoczętem w wszystkich prowincyach państwa organizowaniu gwardyi narodowej, przyjmowano także Bułgarów do służby. Na 100 zdolnych do noszenia broni Bułgarów ma być 10 ludzi zaciągniętych do gwardyi narodowej. Przypuściwszy więc, że liczba Bułgarów będących w wieku od 21 do 36 lat wynosi mniej więcej 400.000, to kontyngens bułgarski liczyłby około 4000 ludzi, którzy zostaliby rozdzieleni pomiędzy pułki muzułmańskie. Przypuściwszy dalej, że Mahometanie w Bułgaryi dostawią przynajmniej 16.000 ludzi do gwardyi narodowej, okaże się, że stosunek chrześcian do muzułmanów będzie jak 1 do 4. Najmniejszej nie ulega wątpliwości, że stosunek taki zgoła żadnem dla Porty nie grozi niebezpieczeństwem. Natomiast Porta dowiodłaby tem rozporządzeniem Europie, że rozbrojenie Mahometanów jest niepodobieństwem w chwili gdy nawet chrześcian wypada uzbroić i że Bułgarowie są patryotami tureckimi skłonnymi do ofiar dla otomańskiej idei państwowej I rzeczywiście nie ulega wątpliwości, że kilka tysięcy Bułgarów może zaciągnąć się do służby gwardyi narodowej bez narażenia rządu tureckiego na jakiekolwiek niebezpieczeństwo, czy jednakże rząd osiągnie zamierzony cel, to znów inne pytanie, na które trudno odpowiedzieć. Urządzenie gwardyi narodowej w całem państwie jest ulubioną myślą Midhata baszy. Wcielenie żywiołów chrześciańskich nie ma się zresztą ograniczyć do samych Bułgarów, ale i na Armeńczyków i Greków ma liczyć rząd. I tak zwerbowano już dla gwardyi narodowej wielu chrześcian w Armenii i Epirze. W Dramie zapisało się do służby 270 Greków a w Erzerum rozpoczęto nawet rekrutacyę pomiędzy młodymi Armeńczykami.

KRONIKA

— **Mianowania w c. k. armii.** Major Franciszek Banowski, dotychczasowy dyrektor budownictwa wojskowego w Innspruku, na własną prośbę przeniesiony w stan spoczynku; zaś major inżynieryi Michał Reinle przydzielony dotychczas do dyrekcyi inżynieryi w Komornie, a zawiadowca przy dyrekcyi budownictwa wojskowego we Lwowie Hugo Wotzl, uznany za inwalida i przeniesiony w stan spoczynku, otrzymał przy tej sposobności w uznaniu długoletnich wiernych usług charakter starszego zawiadowcy budownictwa z uwoln. od taksy. Podporucznikami rezerwy mianowani ochotnicy jednoroczni i podoficerowie: Alfred Domaszewski, przy pułku piech. nr. 4; Karol Stelzer, przy pułku piech. nr. 77; Józef Pajączkowski, przy pułku piech. nr. 30; Karol Irzyczek przy pułku piech nr. 77; Roman Adamski przy pułku piech nr. 57; Gustaw Molitor przy pułku piech. nr. 54; Ludwik Tetmayer Przerwa przy pułku piech. nr. 34; Józef Allerhand przy pułku piech. nr. 41; Engelbert Biernacki przy pułku piech. nr. 1; Józef Zybaczyński przy pułku piech. nr. 41; Jan Mayer przy pułku piech. nr. 41; Mieczysław Junosza Gałecki przy pułku p. nr 57; Zygmunt Klebinder z pułku piechoty nr. 1 przy pułku piechoty nr. 77; Władysław Klebinder przy pułku piech. nr. 41, Aleksander Szydłowski przy pułku piech. nr. 30; Karol Schmidt przy pułku piech. nr. 80; Juliusz Vlkolinszky przy puł. p. nr. 24; Kazimierz Olearski przy pułku piechoty nr. 56; Bogusław Kiszkowski przy pułku piechoty nr 77; Wiktor Nussbaum przy pułku piechoty nr. 15; Mikołaj Mehoffer i Leon Edelstein przy pułku piechoty nr. 41; Karol Füger Rechtborn przy pułku piechoty 30; Bronisław Mierka przy pułku piechoty nr. 10; Marcin Maślanka z pułku piechoty nr. 30 przy pułku piechoty nr. 77; Antoni Kurzelowski z pułku piechoty nr. 54 przy pułku piechoty nr. 48; Józef Steiner z p. p. nr. 41 przy pułku p. nr. 58, Jan Eiselt z pułku p. nr. 30 przy pułku p. nr. 77; Ryszard Nawratil przy p. p. nr. 58; Bronisław Lachowicz przy pułku p. nr. 40; Bazyli Duzinkiewicz z pułku piechoty nr. 41 przy pułku piechoty nr. 58; Edward Gedl, przy pułku piechoty nr. 40; Artur Sedlaczek z pułku p. nr. 1 przy pułku p. nr. 77; Floryan Malinowski przy pułku p. nr. 80; Tadeusz Komora i Tadeusz Pragłowski z pułku piechoty nr. 30 przy p. p. nr. 77; Konstanty Bobikiewicz przy pułku p. nr. 55; Julian Kostecki przy pułku p. nr. 9; Józef Dierzyński przy pułku piechoty nr. 57; Edward Kwoka przy p. p. nr. 20; Jerzy Łodyński przy pułku piechoty nr. 80; Fryderyk Wanzl z p. p. 41 przy p. p. 58; Felicyan Sobolewski przy p. p. nr. 40; Edward Weissmann przy p. p. nr. 77; Emanuel Winter przy p. p. nr. 10. Justyn Bartel przy p. p. nr. 55 i Teodor Buzor z p. p. nr. 41 przy pułku piechoty nr. 58.

(Dokończenie nastąpi.)

— **Z fundacyi ś. p. Pelagii Russanowskiej** nadał kurator Piotr hr Moszyński opróżnione przez zgon ś. p. Feliksa Blizińskiego miejsce wsparcia dożywotniego o rocznej kwocie 150 złr. w. a. Jerzemu Bułharynowi, zamieszkałemu w Anglii na wyspie Jersey.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek dnia 28 grudnia b. r. o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innymi: Wnioski dotyczące wniesienia memoryału w sprawie uniwersytetu lwowskiego; sprawozdawca r. p. dr. Małecki; wybór delegatów do rokowań względem objęcia na fundusz gminy szkoły ludowej, utrzymywanej dotąd przez konwent OO. Dominikanów i Franciszkanów; sprawozdawca radny pan Stokowski.

* **Loterya fantowa.** Lwowskie towarzystwo *Sokół* otrzymało od c. k. ministerstwa skarbu koncesyę na urządzenie w roku 1877 lub w początku r. 1878 loteryi fantowej o 50.000 losach po 20 centów, celem zebrania funduszu na budowę własnej sali gimnastycznej. Sprzedaż losów odbywać się będzie za pośrednictwem domów handlowych, kolektur loteryi rządowych, trafik i rozmaitych handlów.

* **Kradzież wozu.** Tej nocy skradziono p. Salomonowi Landau, z przed domu l. 10 na ulicy Bożniczej wóz kuty na żelaznych osiach w wartości 50 złr

* **W kościele OO. Jezuitów** przychwycono przedwczoraj w czasie nieszporów znanego złodzieja Władysława Gruszkiewicza właśnie w chwili, gdy modlącemu się obok niego stróżowi wyciągnął z kieszeni pugilares próżny. Sprowadzono złodzieja do policyi, gdzie przy rewizyi znaleziono przy aresztowanym rozmaite drobiazgi i małe kwoty.

* **Dorożkarz** nr. 150 złożył w policyi zarękawek piżmakowy, który przedwczoraj po południu jakaś pani w jego saniach zapomniała.

(G) **Zapiski dyecezyalne.** Ks. Ignacy Kowalczyk, deficyent, były pleban w Głębowicach, umarł dnia 20 listopada b. r. — Maryanna Żmigrodzka, nowicyantka w klasztorze pp. Klarysek w Starym Sączu, została obłóczoną dnia 4 października b. r. na zakonnicę tego klasztoru. — Przeniesiony w stan deficyentów ks. Piotr Kosiński, były łac. wikary w Dembicy, umarł dnia 18 listopada b. r. — Dotychczasowi dwaj kooperatorowie przy kościele parafialnym obr. łac. w Kamionce strumiłowej mianowicie ks. Wawrzyniec Zaremba i ks. Ignacy Kubisztal zostali z tamtąd odwołani i pierwszy do Złoczowa, drugi zaś do Gródka przeniesieni. W miejsce tychże przeznaczył konsystorz do Kamionki strumiłowej ks. Karola Przyborowskiego, dotychczasowego kooperatora w Złoczowie i ks. Edwarda Mądrzyckiego, byłego administratora w Żydaczowie. — Przeznaczony na stałego administratora opróżnionej parafii łac. w Obroszynie ks. Wacław Schwarz, objął swoje urzędowanie w miejsce uwolnionego z administracyi ks. Michała Podlewskiego. — D. 30 listopada umarł w Ostrowach tamtejszy łac pleban, ks. Wawrzyniec Kuwik. Administracyę osierocisłego probostwa objął ks. Józef Radoniewicz, łac. wikary z Brzezin — Ksiądz Jozef Kocimowski, dotychczasowy administrator

łac. kapelanii w Żurowy, otrzymał dnia 29go listopada b. r. kanoniczną instytucyę na wyż wspomnianą kapelanię.

— **Wypadki morskie** znowu są na porządku dziennym. Oprócz kilku, o których już donosiliśmy, dnia 17 b. m. zdarzył się nowy na kanale Bristolskim. Francuski okręt *Etoile de Redau* jadąc nocą bez latarń wpadł na parowiec *Potomac* i tak znaczne poniósł uszkodzenia, że po chwili zatonął z całą osadą. Tylko kapitan uratował życie, jakkolwiek *Potomac* przez całą noc do rana krążył w pobliżu miejsca katastrofy, ażeby nieść pomoc rozbitkom.

— **W kopalni węgla** Colliery w południowej Walii, która uważaną była za jedną z najlepiej odwietrzanych i utrzymanych w Anglii, dnia 18 b. m. w skutek wybuchu gazów zginęło 57 ludzi.

— **Hrabia Beust kompozytorem.** Z Londynu donoszą, że tamtejszy ambasador austryacki, hr. Beust, wydaje obecnie nakładem firmy Schreibera w Wiedniu walc swej kompozycyi, napisany na powrót księcia Walii z podróży indyjskiej. Dochód tej publikacyi, zatytułowanej *Le retour des Indes* przeznaczony na rzecz węgierskiego Towarzystwa zapomogi w Londynie.

— **Południowo-afrykańska wystawa** międzynarodowa w Cap-Town stanowczo będzie otwarta dnia 15 marca 1877 r. Według ogłoszonego niedawno w dziennikach londyńskich generalnego jej regulaminu, wystawcy odznaczani będą dyplomami honorowymi i medalami bronzowemi, srebrnemi i złotemi. Wystawa dzieli się na dziesięć następujących klas: 1. środki pożywienia; 2. substancye chemiczne; 3. narzędzia i sprzęty domowe; 4. wyroby przemysłu jedwabniczego i wełnianego, szale, liny i t. p. dalej zegary, wyroby złotnicze, ornamenty i t. p.; 5. środki przewozowe; 6. wyroby kruszcowe; 7. machiny i materyały budulcowe; 8. narzędzia gospodarskie; 9. umiejętność, sztuka i szkolnictwo a 10. różne wyroby. Generalnym dyrektorem jest pan August Cagil.

— **Naczelnik plemienia eskimosów** nazwiskiem Olnik, bawi obecnie w Londynie. Ruch olbrzymiego miasta sprawia na nim głębokie wrażenie; dzienniki londyńskie zapewniają, że syn ten odludnych krain podbiegunowych pojąć tego nie może, z kąd tyle ludzi bierze się na świecie? z kąd idą i dokąd dążą ulicami tak zawsze? Z radością powitał w zwierzyńcu niedźwiedzie polarne.

— **Nowy gmach teatralny** zbudowany jako przedsiębiorstwo prywatne niejakiego pana Kotońskiego, otwarty został w tych dniach w Warszawie przy ulicy Długiej. Sala teatralna pod względem rozmiarów dorównywa sali warszawskiego teatru Rozmaitości, i ze smakiem jest urządzona. W drugi dzień Świąt zaingurować się miały w nowym tym przybytku sztuki, Muzy — a to koncertem p. Apolinarego Kątskiego.

— **Niezwyczajny popis** odbywał się w tych dniach w Londynie. Amerykanin Edward Payson Weston założył się, że w sześciu dniach zrobi pieszo 505 mil angielskich (przeszło 100 geograficznych). Widownią popisu był główny chodnik londyńskiej *Agricultur Hall*. W zeszłą niedzielę Weston zaczął w obecności licznych świadków swoje olbrzymie zadanie i w ciągu pierwszych 22 godzin i 50 minut zrobił 110 mil angielskich. Podczas całej tej drogi spoczywał tylko 18 minut, a właściwie użył tego krótkiego wypoczynku na to, ażeby sobie głowę i nogi natrzeć zimną wodą. Z towarzyszących mu dwóch Anglików, którzy jednak mieniać się mieli co 48 godzin, jeden zrobił w tym samym czasie 82 mil angielskich.— Inny, równie niezwyczajny popis obył się jednocześnie w Brightonie. Jeśli można dać wiarę dziennikom angielskim, niejaki pan Parnell sto razy z rzędu trafił o 24 kroków z pistoletu w podrzucane do góry pieniądze.

— **Liszt** w tych dniach przed bramą swego domu w Peszcie wysiadając z powozu pośliznął się i upadł na chodnik, przyczem tak mocno stłukł sobie ramię i nogę, że musi ten wypadek odleżeć i przez kilka tygodni nie może tknąć fortepianu.

— **Wypadki kolejowe.** O przerażającym wypadku na drodze żelaznej parysko-lugduńskiej podają najświeższe dzienniki francuskie bliższe szczegóły. Wypadek zdarzył się przy wyjeździe pociągu z tunelu S. Innocentego pomiędzy stacyami Chatillon a Culoz, około godziny 7 wieczorem, z winy naczelnika pierwszej z owych stacyj, który telegrafował do Aix, że tor jest wolny, podczas gdy pociąg towarowy był jeszcze na tej przestrzeni zdążając do Aix. Wysłany później drugi telegram odwołujący pierwszy nie mógł już przeszkodzić nieszczęściu, które wkrótce nastąpiło. Dziewięć osób zginęło na miejscu, a dziewiętnaście odniosło skaleczenia. Ofiary tej katastrofy po największej części pochodzą z Medyolanu. — O innym wypadku kolejowym donoszą dzienniki rossyjskie. Na kolei Rostowsko-Władykaukazkiej w nocy 12go grudnia o godzinie 2ej po północy, od pociągu oderwało się pięć wagonów wiozących wojsko, i zostało na drodze. Konduktor prowadzący pociąg wcale tego nie zauważył, i przyjechawszy na stacyę Barsuki, złożył raport zawiadowcy stacyi, że przybył szczęśliwie. Po takiem zapewnieniu, wysłano pociąg do stacyi Niewinomyskiej. Tymczasem żołnierze i jeden urzędnik kolei, pozostali w oderwanych wagonach, lękając się wypadku, pozapalali czerwone sygnały. Maszynista atoli prowadzący pociąg z Barsuków, nie uważał na to wcale, i wpadł na owe wagony stojące na drodze. Uderzenie wprawdzie nie było silne, zawsze jednak 12 ludzi poniosło mniej więcej ciężkie rany, a jeden żołnierz miał złamane obie nogi.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Trzynastoletni pianista** Lwowianin Maurycy Rosenthal, stypendysta sejmu krajowego, dawniejszy uczeń Karola Mikulego a obecnie Josefiego, da w naszem mieście koncert dnia 2 stycznia w sali ratuszowej. O talencie i sukcesach młodego tego wirtuoza zebranych w Wiedniu, donosił niedawno nasz korespondent wiedeński (Z).

— **Krakowska Akademia umiejętności** otrzymała znaczny zapis. Jak donoszą dzienniki warszawskie, pani Górecka, obywatelka warszawska a córka Lindego, ofiarowała na rzecz Akademii 4.500 rubli, od których procent ma być obracany co trzy lata na nagrody za najlepsze prace z zakresu lingwistyki lub leksykografii polskiej. Fundusz ten ma nosić nazwę „funduszu Lindego."

— **W Akademii umiejętności** odbyło się dnia 20go b. m. posiedzenie Wydziału matematyczno-przyrodniczego pod przewodnictwem dr. Piotrowskiego w zastępstwie dyrektora dr. Czerwiakowskiego, nieobecnego z powodu słabości. Przewodniczący powitał dra Janczewskiego, który jako nowo obrany członek korespondent akademii po raz pierwszy zajął swe miejsce w wydziale. Następnie odczytano sprawozdania o rozprawach dnia 20go października Wydziałowi przedstawionych dr. Cecha i p. F. Zwolińskiego. Poczem dr. Alth przeczytał swą rozprawę: «Rzecz o kamykach spadłych z gradem.» W dyskusyi, która się wywiązała nad treścią rozprawy, szczególnie nad sposobem, jakim tworzyćby się mogły takie kamyki w powietrzu, brali udział oprócz autora prezes dr. Majer, profesorowie Kuczyński, Karliński, Czyrniański i dr. Baraniecki. Nakoniec prof. dr. Skiba wyłożył treść swej rozprawy: «Teoretyczne wyznaczenie wpływu siły ciężkości na odkształcanie się prętów walcowych wyciąganych lub ściskanych w kierunku ich długości.» Rozprawy prof. drów Altha i Skiby przesłano Komitetowi redakcyjnemu. Na posiedzeniu administracyjnem w dalszym ciągu poprzedzającego, prezes Akademii dr. Majer odczytuje list dra Dietla, w którym tenże oświadcza, iż dla przeciągającej się słabości zdrowia nie mogąc pełnić należycie obowiązków przewodniczącego w akademickiej komisyi balneologicznej, zmuszony jest zrzec się równie tej godności jak i uczestnictwa w tej komisyi. Wydział postanowił o tem zawiadomić komisyą, a zarazem zapytać ją, czy nie znalazłaby za właściwe, ażeby uprawę tej części nauki lekarskiej powierzyć Towarzystwu lekarskiemu krakowskiemu, z tego powodu, że komisya balneologiczna małym tylko zakresem swoich czynności wiąże się z zadaniem Akademii, że natomiast w bliższym ona zostaje stosunku do prac w Towarzystwie lekarskiem, wreszcie dotychczasowa działalność tego Towarzystwa, mogłaby być rękojmią należytego rozwinięcia pod jego kierunkiem komisyi balneologicznej.

GŁOSY PUBLICZNE

Wydział Towarzystwa «Bratniej pomocy» słuchaczów Akademii technicznej we Lwowie składa niniejszem najszczersze podziękowanie pannie Marco, która pomimo chwilowej niedyspozycyi przyczyniła się swoim spiewem do uświetnienia wieczoru, p. Jareckiemu, p. Tadeuszowi Barączowi jako też wszystkim pp. artystom za łaskawy udział w przedstawieniu na korzyść tegoż Towarzystwa na dniu 20 grudnia urządzonem.

Również składamy serdeczne podziękowanie p. Janowi Dobrzańskiemu, za łaskawe ustąpienie ze swych pretensyi kwoty 200 złr. co spowodowało, iż dochód czysty na rzecz naszego Towarzystwa wynosił 64 złr. 35 ct.

Dziedzik. Kajetan M. Stroński
prezes.

GOSPODARSTWO I HANDEL

— **Len inflancki.** Komitet Towarzystwa gospodarskiego uwiadamia, iż podobnie jak w roku zeszłym pośredniczyć będzie w sprowadzeniu oryginalnego nasienia lnu inflanckiego z Rygi i Parnawy — a to: dla plantatorów większych za śniadaniem 25 złr. w. a od beczki, mieszczącej w sobie korzec miary tutejszej; dla plantatorów mniejszych po 50 ct. od garnca. Chcący korzystać z tego pośrednictwa, winni nadesłać zamówienia *franco* do Komitetu Towarzystwa, z dokładnem oznaczeniem gatunku nasienia (czy rygskie czy parnawskie?) niemniej adresu swego, ostatniej stacyi kolei żelaznej i z dołączeniem wyż wyrażonej kwoty, od każdego garnca, lub od każdej beczki, do 20 stycznia 1877 roku najdalej. Zamówienia bez pieniędzy nie przyjmują się. Ostateczny obrachunek, a ewentualnie zwrot lub dopłata, (która na każdy wypadek może być tylko nieznaczną) nastąpi dopiero przy przesyłce nasienia.

Wiedeń, 27 grudnia. (*Tel. Gaz. Lw.*) Na dzisiejszym targu bydlęcym ceny poszły w górę. Spędzono 145 wołów galicyjskich, 1327 węgierskich, 422 niemieckich, razem 1894 sztuk. Płacono od 100 kilo za woły galicyjskie 58 zł. 50 ct. — 59 zł. 50 ct. za węgierskie 54 zł. 50 ct.—60 zł. za niemieckie 54 zł.—59 zł.

OSTATNIA POCZTA

Dnia 26 b. m. odbyło się w Budapeszcie zgromadzenie ludowe. Wzięło w niem udział przeszło 3000 osób. Omawiano kwestyę bankową i cłową. Z uwagi na to, że d. 28 b. m. ma w Wiedniu odbyć się wspólna narada ministrów i że wysłanie petycyi do sejmu węgierskiego jest w tej chwili nie możliwem z powodu feryj parlamentarnych, uchwaliło zgromadzenie wystosować prośbę do ministerstwa, ażeby przy rokowaniach obstawało za samoistnym bankiem i za samoistnem terytoryum cłowem. Osobnej komisyi poruczono wręczenie tej petycyi.

W Serbii utworzenie nowego gabinetu napotyka na wielkie trudności. Zdaje się, że Marynowicz obejmie prezydyum, Zukicz tekę spraw zewnętrznych, generał Proticz wojny, Mijatowicz finansów, Christicz spraw wewnętrznych.

Według *Daily Telegraph* wyjazd sir Elliota ze Stambułu spowodowany jest słabością tego dyplomaty.

Presse donosi, że Midhat basza zamierza wkrótce mianować kilku chrześcian gubernatorami prowincyj.

Według *Tagblattu* naczelny dowódzca ochotników rossyjskich w Serbii, generał Nikityn rzekł w powitalnej przemowie, mianej 26 b. m.: „Za ośm dni, jak się spodziewam, znajdziecie sposobność okazania swej wypróbowanej waleczności w obec nieprzyjaciela." Ochotników rossyjskich w Serbii jest obecnie razem 3400.

Jeżeli wierzyć można doniesieniu *Agence Havas*, to w kwestyi wschodniej zanosi się na zwrot zarówno ważny jak niespodziewany. Lord Salisbury miał we wtorek oświadczyć sułtanowi, że w razie, gdyby Porta nie przyjęła propozycyj mocarstw, ma rozkaz opuszczenia Stambułu i polecenia flocie angielskiej, aby odpłynęła. Nie mamy jeszcze treści owych propozycyj mocarstw, wiemy tylko, że zawierają się one w wnioskach, uchwalonych na konferencyach przedwstępnych i że wnioski te wręczono Savfetowi baszy w sobotę, na pierwszem oficyalnem posiedzeniu konferencyi. Jeżeli doniesienie *Agence Havas* jest prawdziwe, to wnioski te mają charakter *ultimatum*, tak, że Porta może je tylko przyjąć albo odrzucić, a w roli egzekutora woli Europy występuje tym razem Anglia. Na dzisiejszem posiedzeniu konferencyi ma Porta dać stanowczą odpowiedź.

Podczas gdy Anglia występuje z taką stanowczością, Rossya usunęła się zręcznie na drugi plan. Z Petersburga telegrafują 26 do *Polit. Corr.*, że odpowiedź Porty na propozycye mocarstw będzie prawdopodobnie wymijającą, „co jednak nie pogorszyłoby do tego stopnia sytuacyi, aby nie było nadziei utrzymania pokoju, ponieważ rząd rossyjski nie uważa przedłożonych Porcie warunków za ostatnie słowo dyplomacyi.» Rossya i Anglia zmieniły przeto dotychczasowe role.

Na uroczystość ogłoszenia konstytucyi zaproszeni byli obok Szeika-ul-Islam wszyscy patryarchowie chrześciańscy i wielki rabin izraelickiej gminy wyznaniowej w Stambule. Wszystkie korporacye wyznaniowe postanowiły wystosować do sułtana adresy wiernopoddańcze za nadanie konstytucyi. Fakt ogłoszenia konstytucyi stanowi naturalnie główny temat dyskusyi w prasie europejskiej. *Times* pisze, że dopóki ludność chrześciańska zdana jest na łaskę Mahometan, dopóty reformy nie będą miały praktycznego znaczenia. Rękojmie są niezbędne. Jeżeli konstytucya Midhata baszy jest ostatecznem ustępstwem, to wszelka dalsza debata byłaby zbyteczną. *Moniteur* paryski wyraża również zdanie, że konstytucya turecka nie zdoła zastąpić planu pacyfikacyjnego mocarstw.

Prawit. Wiestnik ogłasza biuletyn podpisany przez pięciu lekarzy, donoszący, że główno-dowodzący armii południowej W. Książe Mikołaj Mikołajewicz zachorował d. 19 b. m. w skutek przeziębienia na katar żołądkowy. Do 24 grudnia wieczorem nie zaszło żadne polepszenie.

Dzienniki paryskie mówią o usilnych staraniach Turcyi, aby w ostatniej jeszcze chwili ważnemi ustępstwami ująć sobie Rumunię i wymódz na niej, aby oparła się przemarszowi wojsk rossyjskich na wypadek wojny. *L'Estafette* utrzymuje, że Turcya proponowała już księciu Karolowi zupełne uwolnienie od stosunku hołdownictwa. Według pogłosek obiegających w paryskich kołach politycznych, Turcya ma się nosić z zamiarem proponowania nietylko zupełnej niezawisłości, ale i korony królewskiej dla księcia Karola, mniemając, że tym sposobem zdoła sobie ująć także Niemcy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 28 grudnia. (*Tel. pryw.*) Dzienniki zapewniają, że dzisiejsza Rada Ministrów nie będzie zajmowała się kwestyą bankową ale sprawą zawikłań wschodnich.

Presse dowiaduje się, że Bank Narodowy zamierza z własnej inicyatywy przedłożyć obu rządom nowe propozycye.

W sprawie rezultatów konferencyi cała tutejsza prasa objawia bardzo pessymistyczne zdania. Nawet *Polit. Cor.* zamieszcza dziś list z Konstantynopola z zapewnieniem, że Wys. Porta nie przyjmuje programu, uchwalonego na konferencyi. Jeden tylko *Fremdenblatt* wróży, że Turcya skłoni się do ustępstwa i cofnie się przed wojną.

Konstantynopol, 28 grudnia. Przy uroczystości bajramowej ludność witała sułtana radośnemi okrzykami. Tłumy wołały: Niech żyje konstytucya!

Obiega pogłoska, że Turcya dzisiaj odpowie na propozycye konferencyi i z swojej strony postawi wnioski. W każdym razie Turcya co najmniej zażąda modyfikacyi żądań konferencyjnych w niektórych punktach. Pełnomocnicy mocarstw tylko w takim razie zaakceptują modyfikacye, proponowane przez Turcyę, jeżeli ofiarowane gwarancye będą rzetelne i zasłużą na zaufanie.

Dekret z dnia 6 października 1875 r., regulujący dług państwa ottomańskiego, został cofnięty.

Londyn, 28 grudnia. *Morn. Post* donosi jakoby półurzędownie, że jakikolwiek obrót wzięłaby kwestya wschodnia Anglia nie zamyśla wcale odwołać swojej floty z Besiki lub zerwać stosunki z Turcyą. Wprawdzie flota udaje się do Saloniki lub do Pireju ale jedynie dla tego, że w zatoce Besika zimową porą niema bezpiecznego gruntu pod kotwice.

Odpowiedz. redaktor **Władysław Łoziński**.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 28 grudnia 1876.

Hotel Zorka.

Pp. S. hr. Dzieduszycki z Gwoździca. — H. hr. Stecki z Rosyi. — S hr. Zamoyski z Wysocka. — F. Jędrzejowicz z Rzeszowa. — W. Kozłowski z Rozubowic. — J. Pieńczykowski z Wybranówki.

Hotel Langa.

P. O. Kobelecki z Rossyi.

Hotel Angielski.

Pp. O. br. Battaglia z Horożanny. — W. Obertyński z Łanek. — S. Oczosalski z Rusiatycz. — B. Papara z Batiatycz. — H. Treter z Laszek.

Hotel Europejski.

Pp. hr. Waselitzki z Odessy. — W. Gadomski z Krakowa.

Hotel Krakowski.

Pp. A. Rudolf z Stanisławowa. — A. Borkowski z Potylicz. — R. Ligęza z Krotoszyna.

Hotel Kuhna.

Pp. J. Kobecki z Królestwa. — E. Pawlikowski z Siedlisk.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 28 grudnia 1876.

Pp. A. ks. Windischgrätz do Krakowa. — F. hr. Potulicki do Krakowa. — A. Hubl do Złoczowa. — W. Pilardi do Krakowa. — R. Bartmański do Leszczyny. — A. Iwanow do Wołoczysk. — J. Łempicki do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 26 grudnia 1876, godz. 7 rano.

Barometr 730 93mm. Psychrometr suchy — 15 4° Psychrometr wilgotny —15·5°C. Prężność pary 1 3mm Wilgoć 95%. Zachmurzenie 10. Wiatr NE 1 [illegible] 6 Opad w mm. [illegible] ostatnich 24 godzin — Temperatura powietrza — 12·2°Rm.

Barometr idzie w górę.

z dnia 27 grudnia 1876, godz. 7 rano.

Barometr 738·75 mm. Psychrometr suchy —14.9°C Psychrometr wilgotny —15·2°C. Prężność pary 1·2 mm. Wilgoć 87%. Zachmurzenie 10. Wiatr NE 2 Ozon 6. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. Temperatura powietrza — 11°R.

Barometr idzie w górę.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 8 minut 30 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 25 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 10 min. 35 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 8 min. 40 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po-południu (pociąg mięszany).

Z Stanisławowa: (na Stryj); o godzinie 7 min. 58 wieczór (pociąg nr. 2); o godz. 8 min. 52 (pociąg nr. 4);

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu) o godz. 2 min. 54 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 8 popołudniu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. [illegible] m. 3[illegible] wieczór (pociąg pospieszny), o godz. [illegible] min. [illegible] rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 43 po południu (pociąg mięszany)

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11 min 3 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. [illegible] 4 min. 40 rano (pociąg osobowy); o godz. [illegible] 4 minut 45 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 [illegible] rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 25 wieczór (pociąg mięszany); o godz. [illegible] 30 z południa (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): o godz. 6 min. [illegible] rano (pociąg Nr. 1); o godzi. [illegible] 5 min 10 wieczór (pociąg Nr. 3).

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 min. 4 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 12 min. 11 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 6 min. — rano. (pociąg pospieszny); o godz. 10 min. 27 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 45 w południe (pociąg mięszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńsk., godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej izby handlow. i przemysł.

Lwów, dnia 27 grudnia 1876.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m.k	199	-	201	50
Kol. lwow.-czer.-jas. „ 200 „	109	—	111	50
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	211	75	215	—
Banku kredyt. gal. „ 200 „ „	210	—	215	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	82	80	83	60
„ „ „ 4% „	76	25	77	25
„ „ „ 5% okresow	82	80	83	60
Banku hip. galic. 6% w. a.	86	50	87	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6% w	92	—	93	
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90	10	91	20
Tow. kr. m. 6% w. a w 15 l.	-	—	-	
„ „ „ „ w 30 „	—	—		
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5% m. k.	82	85	83	45
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	90		92	—
5. Losy Miasta Krakowa	14	50	16	—
„ Stanisławowa	18	25	19	75
6. Monety.				
Dukat Holenderski	5	84	5	95
Dukat Cesarski	5	89	6	02
Napoleond'or	10	05	10	15
Pół imperyał	10	15	10	35
Rubel rossyjski srebrny	1	70	1	80
„ „ papi.	1	54	1	56
100 Marek niemieck	61	75	62	75
Srebro	114	-	116	—
Kupony w srebrze	113	25	115	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 22 grudnia 1876

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot.	60.15	60.30
„ „ w srebrze	66.25	66.40
Los z roku 1839 całe	261.—	263.—
„ „ 1839 piąta część 4%	261.—	263.—
„ „ 1854 po 250 złr.	105.—	105.75
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	109.50	109.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	116.75	117.25
„ „ 1864 (z premią) po 100 zł.	129.50	130 —
Renty Commo po 42 kr. aus.	24.25	24.75
2. Obligi indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	100.—	101.—
Bukowiny	81.—	82.—
Galicyi	82.80	83.50
Niższej Austryi	100.75	101.25
Siedmiogrodzkie	71.60	72.20
Węgier	73.75	74.—
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 120.	68 50	68.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	134 30	134.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 600	655.—	665. -
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kredyt. ziemski a 200	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 złr.	817 —	818.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	343.—	345.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	135.—	135.50
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) a 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł.	1770.—	1773.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	200.50	201.—
Lwow.czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr.	110.—	110 50
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	258.—	259.—
Połudn. kol. państw. po 200 zł. w. a.	78.25	78.75
Kol. węg. [illegible] 200 zł. w sr.	75 —	75 50
4. Listy zast. losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l., 6%	90	91. —
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	106.50	106.75
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	88.—	89.—
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	97.—	98.—
„ „ „ „ „ „ w 56 „ 5½	87.50	88.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	76.50	77.—
„ „ „ po 5%	—.—	84.75
Gal. banku hipot. po 5%	86.50	86.75
Gal. zakł. kred. włośc. po 6%	91.90	92.30
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	80.—	80 50
„ „ „ „ 30 „ 6	—.—	—.—
Banku narod. po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	85.50	86. —
„ „ „ po 5%	96.25	96.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	64 50	64.75
Kol. naddniestr. a 300 zł. 5% w. a.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	100.—	—.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	96.—	97.—
Kol. gal. Kar Ludw. po 300 zł. 5%	99.50	100 —
„ „ „ „ II. emisyi	96.25	96.75
„ „ „ „ III. „	94.50	95 50
Kol. lwow.-czer. jas. III. emis. a 300 zł 5% w srebrze	76.75	77.25
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5% w srebrze	62.—	62.50
6. Losy		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w. a	163 75	164.25
Clarego po 40 zł. m. k.	31.—	31·50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k	91 —	92.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.25	14.75
Losy miasta Krakowa	14.50	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 w. a.	29 50	30.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	30.50	31.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	43.—	44 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	35.50	36 50
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	18.—	19.00
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k	118 —	119.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	60 25	60.75
Waldsteina po 20 zł. m. k.	23.75	24 25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	24 75	25 25
Weksle (na 3 miesiące.)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. n. p.	61.25	61.40
Frankfurt 100 mark p.	61.25	61.40
Hamburg za 100 m. p.	61 25	61.40
Londyn za 10 ft. szt.	135 75	135.95
Paryż za 100 fr.	49.95	50 05
Monety w złocie.		
Dukat ces. men.	5 95.—	5 97.—
„ peł. wagi	5.95.—	5 97.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	10 07. -	10.08 —
Rossyjski imperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	114 50	114,70

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

27 grudnia 1876.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	60	05
„ „ „ w srebrze	65	85
Renty w złocie	70	75
Losy pożyczki z roku 1860	109	75
Akcye banku wiedeńskiego	817	—
„ „ kredytowego bez kuponu	183	—
Londyn 10 fnt. szterlingów	125	50
Srebro	114	50
Napoleond'or	10	04½
Dukat cesarski men.	5	97
100 Marek	61	85

DZIENNIK URZĘDOWY.

(6068 2—3) **Edykt.**

L. 5106. Dla Anny Dumycz z Batiatycz uznanej za marnotrawczynię ustanowiony został Faustyn Dumycz kuratorem.

Z c. k. sądu powiatowego.

Mosty dnia 21 listopada 1876.

(6127 1—3) **Edykt.**

L. 13212. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Markusa Spinner, a w razie jego śmierci, tegoż nieznanych spadkobierców, że Majer Leib Schutzmann właściciel dóbr Koziny wniósł na dniu 14 listopada 1876 r., do l. 13212. pozew przeciw niemu, o ekstabulacyę praw dzierżawnych z tych dóbr, który to pozew udzielono ustanowionemu dla pozwanego, kuratorowi adw. Dr. Rosenbergowi do wniesienia obrony w 30 dniach.

Rzeczą tedy niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego a względnie tegoż nieznanych spadkobierców jest, temuż kuratorowi potrzebną do obrony informacyą udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać, inaczej złe skutki sami sobie przypisać będą mieli.

Stanisławów 18 listopada 1876.

(6099 1—3) **Konkurs**

L. 24476. na posady:

1) c. k. Zarządcy urzędu pocztowego w Przemyślu, z poborami IXtej klasy rangi i pomieszkaniem rządowem ewentualnie z ekwiwalentem na pomieszkanie w kwocie rocznych 150 złr., i za kaucyą w kwocie jednorocznej płacy etatowej.

2) ekspedyenta pocztowego przy nowo utworzyć się mającym urzędzie pocztowym w Pysznicy w powiecie Niskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 złr., z roczną płacą 150 złr., ryczałtem kancelaryjnym 40 złr., i wynagrodzeniem za utrzymanie codziennego posłańca pieszego do Ulanowa i napowrót, które się ma wypośredniczyć w drodze ugody. — Przy stosunkach równych otrzymają ci kompetenci pierwszeństwo, którzy za utrzymywanie wymienionego posłańca najmniej wymagać będą.

Podania należy względem posady pod 1) wymienionej w przeciągu czterech, względem posady pod 2) wymienionej zaś w przeciągu trzech tygodni wnieść do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 20 grudnia 1876.

(6056 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 11868. C. k. miej. deleg. sąd powiatowy w Kołomyi podaje do publicznej wiadomości, iż celem ściągnięcia należytości w kwocie 350 złr. z pn, odbędzie się na rzecz wierzyciela Jakóba Ratha we wsi Słobódce lesnej dnia 26 grudnia 1876 r., dnia 16 stycznia 1877 r. i dnia 8 lutego 1877 r., o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. k. 144 i 82 w Słobódce leśnej położonych, Wasyla Strzyżakowskiego i Michała Antosiuka własnych ciała tabularnego nie stanowiących.

Za cenę szacunkową przy pierwszym wywołaniu podaną będzie suma według sądowego oszacowania przy realności Nr. k. 144 na 740 złr., i przy realności Nr. k. 82 na 495 złr.

Chcący obiegać się przy licytacyi złożą do rąk komisyi sądowej wadyum wynoszące 10% ceny licytacyjnej a to w gotówce lub w papierach publicznych.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej.

C. k. miej. deleg. sąd powiatowy

Kołomyja 19 października 1876.

(6037 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7085. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, że na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 187 złr. 76 ct. odbędzie się publiczna sprzedaż realności dłużnika Michała Oleksyna w Hujsku pod l. 47 w trzech terminach dnia 19 stycznia, 23 lutego i 23 marca 1877 r., o 10 godzinie rano.

Cena szacunkowa 600 złr., wywołanie 60 złr.

Kuratorem ustanowiony p. Dziczek z Dobromila.

Dobromil 18 listopada 1876.

(6071 3—3) **Kundmachung.**

Z. 35022. Aus der von einem ungenannten Wohlthäter aus Anlaß der Vermälung Ihrer kaiserlichen Hoheit der durchlauchtigsten Frau Erzherzogin Gisela mit Seiner königl. Hoheit den durchlauchtigsten Prinzen Leopold von Baiern gegründeten Stiftung ist eine Ausstattung im Betrage von 598 fl. ö. W. zu vergeben.

Auf diese Ausstattung haben im Brautstande befindliche mittellose und würdige Töchter, oder Waisen von Beamten, welche einem dem Ministerium des Innern für die im Reichsrate vertretenen Königreiche und Länder unterstehenden Dienstzweige angehören, oder bis zu ihrer Pensionirung angehört haben, Anspruch.

Die Ausstattung wird am 20 April 1877 verliehen, jedoch erst nach eingegangenem Ehebündniße flüßig gemacht, wozu dem betheilten Mädchen die Frist bis Ende October 1877 offen steht.

Die Gesuche um diese Ausstattung sind mit dem Taufscheine, Sitten und Mittellosigkeitszeugniße des Mädchens, dann mit dem Nachweise über die bereits stattgefundene Verlobung, endlich mit dem Nachweise, daß der Vater desselben in einem der obigen Dienstzweige dient, oder gedient hat zu belegen.

Soferne keine andere Nachweisung über die bereits stattgehabte Verlobung geliefert werden kann, ist mindestens der Name und Charakter des Bräutigams anzugeben.

Die in der bemerkten Weise instruirten Gesuche sind längstäns bis 15 Jänner 1877, bei der k. k. nieder-öster. Statthalterei zu überreichen.

Von der k. k. n. ö. Statthalterei

Wien, den 27 November 1876.

(6057 3—3) **Edikt.**

Z. 3015. Vom k. k. Bezirksgerichte Tyśmienica wird zur Hereinbringung der dem Schloma Kader, beziehungsweise dessen Cessionär Herzel Horn gebürhrenden Forderung pr. 23 fl. ö. W. s. NG. die exekutive Feilbietung der dem Schuldner Ignatz Sapa gehörenden in Odaje sub Nr. 19 liegenden keinen Tabularkörper bildenden, im Pfändungsprotokolle zur Z. 2682 ex 873 beschriebenen u. zu Folge Schätzungsprotokolls zur Z. 4317 ex 873 auf 120 fl. ö. W abgeschäzten aus Wogn und Nebengebäuden sammt Garten bestehenden Realität bewilligt u. zur Vornahme derselben drei Termine auf den 16 Jänner, 16 Februar und 16 März 1877, jedes Mahl um 10 Uhr Vormittags mit dem bestimmt, daß diese Realität in zwei ersten Terminen nur über oder um, beim dritten Termine auch unter dem Schätzungswerthe hintangegeben werden wird

Das Vadium beträgt 12 fl. ö. W Sonstige Lizitationsbedingniße können in der h g. Registratur und die etwaigen Steierrückstände beim k. k. Steueramte in Tłumacz eingesehen werden. Vom k. k. Bezirksgerichte

Tyśmienic am 30 September 1876.

(6049 3—3) **Kundmachung.**

Sämmtliche zur Konkurs-Masse des Littman Rieber in Śniatyn gehörenden Schnittwaaren, werden angefangen vom 11 Jänner 1877, um 10 Uhr Vormittags einzelnweise im Wege der öffentlichen Versteigerung verkauft werden, wozu Kauflustige eingeladen werden.

Śniatyn, am 5 Dezember 1876,

k. k. Bezirks Richter als Concurs Commissär.

(6078 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 20267. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wiadomo czyni, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku nieprotokołowanej społki handlowej Schenkel i Hirsch i wspólników tejże Mosesa Jakóba Schenkla i Marukusa Dawida Hirscha w Tarnowie, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jako też i do nieruchomego majątku, położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 r., Dz. pr. P., z r. 1869, Nr. 1, obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowanym został p. Wł. Herold c. król. adjunkt sądowy w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy, pan adw. Dr. Alojzy Malawski.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 3 stycznia 1877 o godzinie 10 przed południem, na którem stawić się mają wierzyciele ze stosownemi dokumentami, roszczenia ich wykazującemi

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej, roszczenie mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 15 marca 1877 r. stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 10 kwietnia 1877 r. o godzinie 10 rano odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Zgłoszonym, i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo, przez wolny obiór, w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Zarazem przypomina się wierzycielom nie mieszkającym ani w Tarnowie ani w obrębie orzectwa tutejszego c. k. Sądu delegowanego miejskiego, że gwoli §. 111 ust. konk. obowiązani są donieść Sądowi o obranym przez siebie, a w Tarnowie mieszkającym pełnomocniku do przyjmowania za nich wszelkich wręczeń, gdyż w przeciwnym razie na wniosek komisarza konkursowego na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator byłby ustanowiony

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej.

Z c. k. sądu obwodowego.

Tarnów dnia 20 grudnia 1876.

(6115 1—3) **Sprostowanie.**

L. 6579. W edykcie z dnia 30 czerwca 1876 r., l. 2034 6, 7 i 9 grudnia 1876 r., ogłoszonym opuszczono między słowami 434 ust sąd. i celem słowa „gdy dozwolona uchwałą t. s. z dnia 28 grudnia 1875 r, l. 5111 licytacya realności dłużnika Dmytra Szkromdy pod l. 41 w Gruszce dla nie zgłoszenia się licytantów do skutku nie przyszła".

Co się do publicznej wiadomości podaje. Tłumacz 17 grudnia 1876.

(6134 1—3) **Edykt**

L. 27183. C. k. sąd deleg. miejski krakowski rozpisuje egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę gospodarstwa pod Nr. 45 w Kujawach, przysiołku Pleszowa, Stanisława i Agaty Mulów, własnego ciała tabularnego nie stanowiącego na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie 400 złr. z pn. w dwóch terminach t. j. w dniu 17 stycznia i w dniu 19 lutego 1877 r., o godzinie 9 rano.

Cena wywołania 308 złr. 57 ct wadyum 31 złr., dalsze warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzane być mogą.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem adw. Dr. Wilkosza z substytucyą adw. Dr. Korczyńskiego.

Kraków dnia 2 grudnia 1876.

(6116 1—3) **Edykt.**

L. 4600. C. k sąd powiatowy w Tłumaczu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 221 zł. w. a. z pn., odbędzie się 9, 23 stycznia i 6 lutego 1877 r., każdym razem o godzinie 10 rano, w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności Mikołaja Kozaka pod l. 73 w Kutyskach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej na 500 zł. ocenionej, na rzecz Michała Filipowicza, na dwóch pierwszych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim i niżej takowej.

O czem się chęć kupienia mających z tem zawiadamia, że bliższe warunki licytacyjne w t. s. registraturze przejrzeć można.

Tłumacz 18 października 1876.

(6086 1—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 13517. Rozpisuje się przymusową licytacyę realności pod l. tab. 623 w Brodach Melanii Sirko własnej celem ściągnięcia kwoty 1000 złr. z pn. na rzecz Michała Wereckiego, na 16 stycznia, 20 lutego i 20 marca 1877 r., każdym razem o 9 godzinie przed południem w biórze Nr. 4.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1900 złr.

Wadyum 190 złr.

Akt oszacowania wyciąg tabularny i reszta warunków mogą być w sądzie przejrzane. Dla tych którymby uchwała licytacyjna wcześnie doręczoną nie została, i którzyby po dniu 9 listopada 1876 r., na tę realność do tabuli weszli ustanowiono kuratorem ad actum tutejszego adwokata Dr. Ornsteina.

C. k. sąd powiatowy

Brody 22 grudnia 1876.

(6135 1—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 4054. Dnia 25 stycznia, 15 lutego i 1 marca 1877 r, każdym razem o 9 godzinie rano, a to na dwóch pierwszych terminach za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś poniżej tejże sprzedanym będzie w drodze egzekucyi kawał gruntu pod półkorca wysiewu na 70 zł. ocenionego w roli Baranowce w Osielcu położony, Walentego Wielgerz własny. Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Maków 24 listopada 1876.

(6131 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 59241. W celu wykonania budowy tam kamiennych i jednej tamy faszynowej na Dniestrze pod Niżniowem w cenie fiskalnej 12079 zł. 77 ct. odbędzie się w c. k. Starostwie Stanisławowskiem na dniu 18 stycznia 1877 o godzinie 12 w południe, publiczna licytacya za pomocą ofert. Warunki budowy można przeglądnąć w oznaczonem c. k. Starostwie, gdzie także w powyższym terminie najdalej do godziny 12 w południe mają być wniesione oferty zaopatrzone 5% wadyum.

Oferty oddane po terminie, lub nie ułożone w przepisany sposób nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 20 grudnia 1876.

(6105 1—3) **Edykt.**

L. 4924. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 600 zł. w. a, względnie nie spłaconej jeszcze reszty 498 zł. 57 ct a. w. z pn. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische Boden Credit Anstalt) w Krakowie, w tutejszym sądzie w 3 terminach dnia: 25 stycznia 1877, dnia 26 lutego 1877 i dnia 3 kwietnia 1877, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużników Jędrzeja i Katarzyny Orzechowskich własnej, pod l. k. 33/152 w Woli Batorskiej położonej, nie stanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 1250 zł. w. a. a wadyum 125 zł. w. a.

Protokół zastawnego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Niepołomice dnia 30 listopada 1876.

(6114 1—3) **Edykt.**

L. 3367. C. k. sąd powiatowy skawiński podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia resztującej kwoty pożyczkowej 223 zł. 95 ct., odbędzie się na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego dnia 25 stycznia, 22 lutego i 22 marca 1877 każdym razem o godzinie 9 przed południem w zabudowaniu sądowem, przymusowa licytacya realności Wawrzyńca Żaka własnej, pod l. k 20 rep. 35 w Pychowicach, powiatu wielickiego położonej, nie stanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania 950 zł. zakład 95 zł, Protokół zastawniczego opisania i bliższe warunki złożone w registraturze sądowej.

Skawina dnia 2 grudnia 1876.

(6136 1—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 3885. C. k. sąd powiatowy w Zassowie na wezwanie c. k. sądu powiatowego w Mielcu z dnia 31 grudnia 1875, l. 7354 celem zaspokojenia wierzytelności kantoru pożyczek, zaliczek i zleceń hr. Reya w Mielcu w sumie 150 zł. 49½ ct. w. a. wraz z procentem po 12%, od dnia 1 lipca 1873, tudzież kosztami egzekucyjnemi 5 zł 68 ct. 8 zł. 6 ct. i 9 zł. 92 ct. w. a. rozpisuje przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 18 w Wólce duleckiej, własnością Józefa Parkosza tudzież nieobjętej masy spadkowej Jakóba Parkosza będącej, według protokołu z dnia 16 lipca 1872, l. 2247 zastawniczo opisanej i oszacowanej w trzech terminach na dzień 23 stycznia, 20 lutego i 21 marca 1877, każdym razem w sądzie o godzinie 10 rano.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową w sumie 700 zł. w. a.

Wadyum wynosi 70 zł. w. a.

Zassów dnia 28 listopada 1876.

(6126 1—3) **Edykt.**

L. 13211. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomą p. Halinę z Przyjemskich Maciejowską a w razie jej śmierci nieznanych jej spadkobierców, że Majer Leib Schutzmann właściciel dóbr Koziny, wniósł na dniu 14 listopada 1876 r. do l. 13211 przeciw niej pozew o ekstabulacyę z dóbr Koziny poz. Dom. 476, pag. 84, n. 75 on. ktoren to pozew udzielono ustanowionemu jej kuratorowi adw. Dr. Rosenbergowi do wniesienia obrony w 30 dniach.

Rzeczą tedy z miejsca pobytu niewiadomej pozwanej a względnie jej nieznanych spadkobierców jest, temuż kuratorowi informacyą do obrony wcześnie udzielić lub innego zastępcę sobie obrać, inaczej złe skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Stanisławów dnia 18 listopada 1876.

(6151 1—3) **Konkurs.**

L. 179/Nacz. Przy tutejszym sądzie jest wolną posada dyetaryusza z płacą miesięczną 25 złr.

Wymaga się szybkiego i czytelnego pisma i nieskazitelnej przeszłości kompetenta.

Ubiegający się o tę posadę mają podania swe należycie udokumentowane do 2 stycznia 1877 r. tutaj wnieść.

Naczelnictwo c. k. sądu powiatowego

Szczerzec dnia 26 grudnia 1876.

(6138 1—3) **Obwieszczenie.**

C. k. Prezydent sądu krajowego wyższego we Lwowie, mianować raczył przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych przy sądzie obwodowym w Samborze na I okres który się rozpocznie dnia 22 lutego 1877 r. o godzinie 8 rano, Prezydenta sądu obwodowego Józefa Dittricha, zastępcami zaś przewodniczącego, radców: Jana Falkowskiego, Gustawa Schenka, Ludwika Majewskiego i Jana Czaczkowskiego.

Sambor dnia 24 grudnia 1876.

(6137 1—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 3886. C. k. sąd powiatowy w Zassowie na wezwanie c. k. sądu powiatowego w Mielcu z dnia 31 grudnia 1875 r. l. 5368, celem zaspokojenia wierzytelności kantoru pożyczek, zaliczek i zleceń hr. Reya w Mielcu w sumie 148 złr. 66 ct. w. a. wraz z procentem po 12% od dnia 2 stycznia 1873 r. i kosztami egzekucyjnemi 5 złr. 38 ct., 12 złr. 54 ct. i 8 złr. 77 ct., rozpisuje przymusową publiczną sprzedaż realności pod Nr. k. 123 w Przecławiu położonej, dłużników Jana i Maryanny Bukowych własnością będącej, według protokołu z dnia 22 lutego 1872 r. l. 590 zastawniczo opisanej i oszacowanej w trzech terminach, na dniu 23 stycznia, 20 lutego i 21 marca 1877 r., każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie.

Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkową w sumie 650 złr. w. a., wadyum wynosi 65 złr. w. a.

Zassów dnia 28 listopada 1876.

(6143 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7519. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie przeprowadzi w zabudowaniu sądowem, dnia 22 stycznia 1877 r. 5 i 19 lutego 1877 r. o godzinie 10 przed południem celem ściągnienia dla Piotra Rabady wierzytelności w kwocie 35 złr. a. w. z pn. ponowną przymusową sprzedaż realności włościańskiej w Wisłoczku pod l. k. 121 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do spadku ś. p. Michała Kuńcia należącej w drodze publicznej licytacyi.

Cena szacunkowa wynosi 190 złr. a. w., wadyum zaś 10% takowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i ocenienia można przejrzeć w Sądzie.

Rymanów dnia 27 listopada 1876.

(6103 1—3) **Edykt.**

L. 4922. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 200 złr. w. a. względnie nie spłaconej jeszcze reszty 149 złr. 30 ct. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego (Galizische Boden-Credit-Anstalt) w Krakowie, w tutejszym sądzie w trzech terminach: dnia 25 stycznia 1877, dnia 26 lutego 1877 i dnia 3 kwietnia 1877 r., każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużników Jakóba Gaja i Maryanny Sielągowej własnej, pod l. k. 53 w Czyżowie położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 714 złr. a. w. a wadyum 80 złr. a. w.

Protokół zastawnego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy

Niepołomice dnia 29 listopada 1876.

(5964 2—3) **Edykt.**

L. 63874. C. k. lwowski sąd krajowy ogłasza niniejszem, że celem ściągnienia zalegających wierzytelności pożyczkowej galic. kasy oszczędności w kwocie 545 złr. 47 ct. w. a z 6% odsetkami od 15 lutego 1876 r. bieżącemi i kosztami egzekucyjnemi niniejszem w kwocie 11 zł. 77 ct. a. w. przyznanemi, egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 308¾ we Lwowie położonej obecnie wedle Dom. 125, pag. 227, n. 16 haer. do Klementyny Hankiewiczowej należącej a wywalczonej sumie za hipotekę służącej w tutejszym sądzie w dwóch terminach a to na dniu 13 lutego i 13 marca 1877 r. każdym razem o godzinie 11 z rana przedsięwziętą będzie. Sprzedaż jest ryczałtowa i bez ewikcyi i na powyższych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub przynajmniej za cenę wywoławczą sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki galic. kasy oszczędności przyjęta w kwocie 4250 złr, a.w.

Każdy z licytujących przed rozpoczęciem licytacyi ma złożyć do rąk komisyi sądowej wadyum 10 procentowe w łącznej sumie 425 złr. a. w. bądź w gotowiźnie lub w książeczkach kasy oszczędności bądź też w innych efektach wartościowych do lokacyi kapitałów pupilarnych przydatnych.

Gdyby na wyznaczonych powyżej dwóch terminach sprzedaż realności pod l. 308¾ nad lub za cenę wywołania do skutku nie przyszła, na tenczas wyznacza się w celu ułożenia przystępniejszych warunków licytacyi termin w sądzie tutejszym na dzień 16 kwietnia 1877 r. o godzinie 5 po południu pod tym rygorem, że niestawiający się na tym terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawiających się przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyi, jako też wyciąg tabularny realności w mowie będącej przejrzeć można bądź w t. s. registraturze bądź też na terminie licytacyjnym w obec komisyi sądowej

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony interesowane, mianowicie wszystkich wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych tych zaś którzyby po dniu 10 października 1875 r. prawo hipoteki na powyższej realności uzyskali, lub któryby bądź uchwała obecna, bądź którekolwiek z późniejszych w tym przedmiocie wydanych uchwał należycie doręczoną być nie mogła do rąk uchwałą z dnia 20 listopada 1875 r. do l. 55852 ustanowionego kuratora w osobie Adw. Dr. Moszyńskiego z substytucyą Adw. Dr. Nurkowskiego i przez edykt niniejszy. Z Rady c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 2 grudnia 1876.

(5984 2—3) **Edykt.**

L. 26861. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Krakowie mianuje, dla Feliksa Raka z powodu ogłupienia umysłowego za bezwłasnowolnego uznanego, kuratorem Jana Szczepkowskiego w Krakowie

Kraków dnia 6 grudnia 1876.

(5993 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2934. Dnia 21 stycznia 1877 r., dnia 6 lutego 1877 r i dnia 6 marca 1877 r., odbędzie się przymusowa sprzedaż realności włościańskiej Józefa i Jadwigi Dziedziaków pod l. 15/84 w Łopuchowy na zaspokojenie pretensyi Stanisława Pieprzaka w kwocie 26 złr. 65 ct., z pierwotnej 50 złr., w. a.

Cenę wywołania wynosi 530 złr., wadyum 53 złr.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania wolno przejrzeć w registraturze sądowej. C. k. sąd powiatowy

Dębica 10 października 1876.

(6017 2—3) **Edykt.**

L. 3200. Niniejszem wiadomo się czyni, iż w sprawie egzekucyjnej galic. Zakła. kredyt. włośc. przeciw Petrowi Fedjuk pto. 250 Złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 156/subrp. 36 w Hujczu w terminach dnia 22 stycznia, 22 lutego i 27 marca 1877, każdym razem o godzinie 10 rano.

Bliższe warunki licytacyi mogą interesowani przejrzeć w dotyczących aktach w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Rawa dnia 15 listopada 1876.

(6012 2—3) **Edykt.**

L. 26208 C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem edyktem Izaaka Landaua z życia i miejsca pobytu niewiadomego, iż z powodu podania tabularnego de praes 29 kwietnia 1875, l 10262 wniesionego przez Karolinę Jezierską o wyextabulowanie sum 450 złr. i 4000 złp z stanu biernego realności pod l. 45 Dz. I (16 gm. I.) w Krakowie położonej pod dniem 7 maja 1875 do l. 10262 zapadła uchwała przychylająca się do żądania odnośnego.

Gdy miejsce pobytu Izaaka Landaua wiadomem nie jest, przeto tutejszy sąd w celu doręczenia jemu rzeczonej uchwały na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. Goldmana z zastępstwem adw. Kaufmanna kuratorem nieobecnego ustanowił.

Kraków dnia 27 października 18 6.

6013 2—3) **Edykt.**

L. 17901, C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Leibę Malz, z miejsca pobytu nieznanego, że Male Henig przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej prośbę wniesła, któremu żądaniu uchwałą z d. 6 grudnia 1876 r, l. 17503 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego, kuratora w osobie p. adwokata Felsztyńskiego z zastępstwem p. adw. Dr. Baumfelda i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl dnia 16 grudnia 1876.

(6063 2—3) **Edykt.**

L. 14230. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu, wzywa na żądanie p. Apolinarego Osieckiego wszystkich, którzyby posiadali zagubioną książeczkę Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie, opatrzoną Nr. 85 na imię Apolinarego Osieckiego dnia 12 kwietnia 1876 r, wystawioną, przez Wojciecha Pika jako Dyrektora i Józefa Jasińskiego jako kasyera Towarzystwa zaliczkowego podpisaną, na kwotę 300 zł. w. a. przez Apolinarego Osieckiego według Tom. I. folio 50 księgi rachunków bieżących, do kasy Towarzystwa zaliczkowego na rachunek bieżący z trzechmiesięcznem wypowiedzeniem złożoną, opiewającą, ażeby tę książeczkę w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i 3 dni tem pewniej okazali, gdyż w razie przeciwnym ta książeczka za umorzoną i nic nie znaczącą uznaną zostanie.

Przemyśl 2 listopada 1876.

(6112) **Obwieszczenie.**

L. 5284. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego ogłasza, że złożyła w c. k. sądzie powiatowym w Bóbrce arkusze posiadania i inne akta dotyczące założenia księgi gruntowej dla gminy Wołoszczyzna do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mogą być wniesione pisemnie lub ustnie albo w c. k. sądzie powiatowym albo też w dniu 29 grudnia b. r. u kierującego dochodzeniem, na którym to terminie, w razie zgłoszenia zarzutów, także dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Bóbrka dnia 21 grudnia 1876.

(6101) **Ogłoszenie.**

L. 106. Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Jaśle urzędująca zawiadamia, iż arkusze posiadania dla gminy katastralnej Niegłowice i Bajdy wraz z sprostowaniem spisami posiadłości i posiadaczy, kopiami map katastralnych i protokołami do dochodzeń złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Jaśle, do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być winny ustnie lub pisemnie w c. k. sądzie powiatowym; a do przeprowadzenia dalszych dochodzeń, w skutek podniesionych zarzutów niezbędnych, wyznacza się dzień 29 grudnia 1876 r., na którym zarzuty i przed komisyą hipoteczną wnoszone być mogą.

Jasło dnia 19 grudnia 1876.

(6145) **Ogłoszenie.**

L 16355. C. k. sąd powiatowy miej. del. w Przemyślu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej „Duńkowiczki" na miejscu w Duńkowiczkach, dnia 12 stycznia 1877 r. rozpocznie.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może przed kierującym tem dochodzeniem zgłosić się i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony praw swoich za stosowne uzna.

C. k. miej del. sąd powiatowy
Przemyśl dnia 23 grudnia 1876.

(6146) **Obwieszczenie.**

L. 7129. C. k. sąd powiatowy w Jazłowcu podaje do wiadomości, że dochodzenia miejscowe w sprawie zaprowadzenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Pyszkowce już ukończone, a arkusze posiadania wraz z sprostowanemi spisami, kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi do powszechnego przejrzenia w tutejszym sądzie złożone zostały, zarazem do zwała się stronom interesowanym aż do dnia 12 stycznia 1877, swoje zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania w tutejszym sądzie, lub też na tymże samym jeszcze dniu u kierującego dochodzeniem c. k. sędziego powiatowego w Jazłowcu w obu razach piśmienie lub ustnie zgłosić, a na które to zarzuty w razie rzeczywistego zgłoszenia dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Jazłowiec dnia 22 grudnia 1876.

(6121 1—3) **Edikt.**

Nr. 29. Zur Liquidirung der gegen die Concursmasse des Leon Mosberg nachträglich angemeldeten Forderungen wird die Tagfahrt auf den 11 Jänner 1877 um 9 Uhr Vormittags im III Bureau des k. k. Kreisgerichtes in Stanislau bestimmt, wozu die Concursgläubiger hiemit geladen werden.

Stanislau am 24 November 1876.

(6084 1—3) **Edikt.**

Nr 9185 Das k. k. Bezirksgericht Brzezan macht kund, daß den 16 Jänner 1877, 15 Februar und 16 März, 1877 jedes Mal um 10 Uhr Vormittags im hiergerichtlichen Gebäude die executive öffentliche Feilbietung der auf den Namen des Peter und der Antonina Urban intabulirten, auf 2156 fl. 67 kr. geschätzten Realität CNr 139/123 auf Miasteczko in Brzezan zur Befriedigung der Forderung des Josef Werschler im Betrage von 600 fl. ö. W. statt finden wird.

Der Ausrufspreis ist 2156 fl. 67 kr.

Jeder Kauflustige hat 215 fl. 67 kr. als Vadium zu erlegen; bei den obigen Terminen wird die Realität nur über oder um den Schätzungswerth veräußert werden.

Die übrigen Bedingungen können in der hiergerichtlichen Registratur eing sehen werden.

Hevon werden Josef Werschler, Peter Urban und die bekannten Gläubiger zu eigenen Händen, die liegende Masse nach Antonina Urban durch den bestellten Curator Dr. Gottlieb und durch dieses Edikt verständigt.

Brzezan am 6 November 1876.

(6104 1—3) **Edykt.**

L 4923. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pozyczkowej 600 złr. w. a. względnie nie spłaconej jeszcze reszty 523 złr. 95 ct. a. w. z p. odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego (Galizische Boden - Credit - Anstalt) w Krakowie w tutejszym sądzie w 3 terminach dnia 22 stycznia 1877 r., dnia 22 lutego 1877 i dnia 22 marca 1877 r., każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużnika Mikołaja Budysia własnej pod l. k. 16 w Łężkowicach położonej niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 2000 złr., a wadyum 200 złr. a. w.

Protokół zastawnego opisania i resztę warunków licytacyjnych mogą być w tutejszo sądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy
Niepołomice dnia 30 listopada 1876.

(6129 1—3) **Obwieszczenie**

L. 4380. C. k. sąd powiatowy w Łące, podaje do wiadomości że w skutek odezwy c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 30 września 1876 r., l. 15204 na zaspokojenie wywalczonej przez Jakuba Kannera przeciw Iwanowi Woleskiwkowi sumy wekslowej resztującej 162 złr 41 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowy przetarg realności dłużnej, pod l. k. 41 w Siekierczycach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach na dniu 17 stycznia 1877 r., 6 lutego i 27 lutego 1877 r. każdym razem o 10 godzinie z rana, na pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny szacunkowej, zaś w trzecim za jaką bądź cenę.

Cena wywołania wynosi 2540 złr. a. w., wadium zas 10% tej ceny.

Reszta warunków i dotyczące akta mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.
Łąka dnia 19 listopada 1876.

(6119 1—3) **Edykt.**

L. 64334. C. k. sąd krajowy Lwowski wiadomo czyni, że na prośbę c. k. Prokuratoryi skarbu we Lwowie imieniem fundacyi stypendyjnej i mszalnej ś. p. Eleonory Witoszyńskiej i Dr. Kornela Suszkiewicza egzekutora ostatniej woli ś. p Eleonory Witoszyńskiej dobrowolna publiczna sprzedaż realności we Lwowie pod l. 720¼ położonej do spadku ś. p. Eleonory Witoszyńskiej należącej celem wykonania ostatniej woli spadkodawczyni w trzech terminach t. j. dnia 15 stycznia 1877, dnia 12 lutego 1877 i 12 marca 1877, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie odbędzie się i że ta realność na powyższych terminach nie niżej ceny wywołania 10700 zł. w. a. sprzedaną będzie.

Warunki licytacyjne w tutejszej registraturze przejrzane być mogą.

O tej sprzedaży zawiadamia się tych którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego t. j. po dzień 16 lipca 1875, rzez wpis do ksiąg hipotecznych jakiekolwiek prawa względem realności l. 720¼ nabyli lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca z jakichkolwiek powodów doręczoną być nie mogła przez niniejszy edykt.

Lwów dnia 1 grudnia 1876.

(6059 1—3) **Edykt.**

L. 28013. C. k. sąd krajowy na skutek prośby z d. 14 listopada 1876 r., l. 28013 K. Propstein i T. Weilowej, edyktem wzywa posiadacza oryginalnego wekslu zagubionego, treści: „Krakau den 24 October 1876, pr. 570 fl ö w, zwei Monate a dato zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre meiner Eigenen die Summe von Fünfhundert siebzig fl. ö W den Werth in Waaren und stellen es auf Rechnung ohne Bericht Hr. K. Propstein in Krakau — angenommen K. Propstein" by ten weksel w 45 dniach od dnia 25 grudnia 1876 r. rachując tut. c. k. sądowi przedłożył i prawa jakie z takiego wywodzi tem pewniej zgłosił, ile że w przeciwnym razie weksel ten za umorzony uznany będzie.

Kraków dnia 24 listopada 1876.

(6053 1—3) **Edykt.**

L. 32316. C. k sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że celem doręczenia Nikodemie z Pawłowskich Trzcińskiej z miejsca pobytu niewiadomej, uchwały tabularnej z dnia 23 grudnia 1875 r., Nr 66457, którą na podstawie cessyi przez Izaka Safira, zaintabulowanie Chaima Hornsteina, Mesch lima Spera i Berischa R Poppersa za właścicieli Sm. 1000 złr. w a. z procentami w stanie biernym sumy 4867 złr. 18 ct. a. w. na rzecz Nikodemy z Pawłowskich Trzcińskiej intabulowanej, na dobrach Grzymałówka i Korolówka poleconem zostało, kuratorem Adw. Dr. Horwath z substytucyą Adw. Dr. Majewskiego ustanowionym został i temuż kuratorowi powołana uchwała doręczoną została.

Wzywamy tedy niniejszym edyktem Nikodemę z Pawłowskich Trzcińską aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosiła i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyła ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sama sobie przypisze.

Z c. k. sądu krajowego
Lwów dnia 30 czerwca 1876.

(6052 1—3) **Edykt.**

L. 62432. Odnośnie do edyktu z dnia 12 sierpnia 1876 r. l. 35636, — c. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w tym sądzie odbędzie się na dniu 28 lutego 1877 r. o godzinie 10 przed połud., publiczna sprzedaż w drodze licytacyi dóbr Winniczki z przyległościami Chołów czyli Hołów, Ludwinów, Ganczary i Dmytrowice w powiecie Lwowskiego c. k. starostwa położone, do masy spadkowej Witolda hr. Borkowskiego należące, na sumę 236.358 złr. a. w. oszacowane, celem zaspokojenia długu należącego się c. k. uprz. gal. akcyjnemu Bankowi hipotecznemu.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 5% ceny szacunkowej, czyli w okrągłej sumie 12000 złr. a. w.

Dalsze warunki sprzedaży można w registraturze sądowej przeglądać i takowe zostaną też odczytane przy licytacyi.

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów dnia 2 grudnia 1876.

(6088 1—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 4706. C. k. sąd powiatowy w Milówce ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Franciszka Mieszczaka w ilości 32 złr. 52 gr. z pn., sprzedaną będzie przez publiczną licytacyę połowa realności Bernarda Schwarz pod l. k. 101, we wsi Ciscu położona, ciała tabularnego nie stanowiąca, składająca się: z dwóch izb, sklepu i komórki, w trzech terminach: dnia 11 stycznia, dnia 15 lutego i dnia 6 marca 1877 r., każdym razem o godz. 10 przed południem w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena szacunkowa wynosi 170 złr., a wadyum 17 złr.

Milówka 11 listopada 1876.

(6109 1—3) **Edykt.**

L. 9909. C. k. sąd delegowany miejsko-powiatowy w Rzeszowie ogłasza iż na rzecz Reichwalda na zaspokojenie sumy 50 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 19 stycznia, 20 lutego, 20 marca 1877, o godzinie 9 rano, publiczna przymusowa sprzedaż realności gruntowej pod l. 167 w Świlczy położonej Jana i Katarzyny Bąków własnej.

Cena szacunkowa wynosi 1680 zł. w. a. wadyum 168 zł.

Przy trzecim terminie realność ta i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie; resztę warunków w sądzie przeglądnąć można.

Rzeszów dnia 20 listopada 1876.

(6074 1—3) **Edykt.**

L. 42701. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Abraham Jakób dw. im. Krebs o eliminowanie sumy 1243 złr. m. k. z tabeli płatniczej z dnia 19 lutego 1876 r., l. 2502 przeciw Józefowi Berggrün i Henryecie czyli Henryce Epstein dnia 2 sierpnia 1876 r., l. 42701 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego pozew ten do wniesienia pisemnej obrony w ciągu dni 90 dekretowany został, a ponieważ miejsce pobytu pozwanych Józefa Berggrüna i Henryki Epstein jest niewiadome, zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania ich tutejszego adwokata Dr. Emanuela Blumenfelda kuratorem, a adwokata Dr. Adolfa Weissa jego zastępcą mianował, z którym to kuratorem niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stawili, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypiszą.

Z c. k. sądu krajowego
Lwów dnia 2 września 1876.

(6064 1—3) **Edykt.**

L. 12959. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Stanisławowie, uwiadamia Matija Semaniszyna z miejsca pobytu niewiadomego, że ojciec jego Danilo Semaniszyn dnia 15 maja 1875 r., zmarł w Packowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, i że mu prawo dziedziczenia na mocy ustawniczego porządku dziedziczenia przysługa.

Wzywa się tedy Matija Semaniszyna by w ciągu roku zgłosił się i oświadczenie swe do spadku wniósł, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z zgłoszonymi spadkobiercami i z kuratorem dla niego w osobie Semania Dżusa ustanowionym przeprowadzone będzie.

Stanisławów 20 października 1876.

(6081 1—3) **Edykt.**

L. 15976. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy gdziekolwiek znajdujący się, i na cały nieruchomy w krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868, obowiązuje, znajdujący się majątek Emanuela Gottlieba nieprotokołowanego kupca w Jarosławiu i mianuje c. k. sędziego powiatowego w Jarosławiu Joachima Starosolskiego komisarzem konkursowym z poleceniem, żeby opieczętowanie i spisanie masy konkursowej natychmiast przedsięwziął.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się Adwokata Dr. Ruczkę z zastępstwem Adwokata Dra Myszkowskiego i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie 3 stycznia 1877 roku o 10 godzinie rano z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy i tegoż zastępcy lub wyboru innego zastępcy masy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli w obec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej wyznacza się termin do 28 lutego 1877 r., w którym to terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swe chociażby się nawet o nie spór toczył, w c. k. Sądzie tutejszym albo też w c. k. sądzie powiatow. w Jarosławiu a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie w dniu 29 marca 1877 r. o godzinie 10 rano; winni wierzyciele płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek w którym do zaspokojenia przyjść mają w obec komisarza konkursowego wykazać.

Na tymże terminie wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje Sąd do wiadomości że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy Gazety Lwowskiej.

Przemyśl, 20 grudnia 1876.

(6041 1—3) **Edykt.**

L. 28702. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 6 lutego 1877, o godz. 10 rano, odbędzie się w tymże sądzie w biorze pod n. 9 przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę dóbr Brzączowice i Popowice wraz z przyległościami w powiecie Wielickim a okręgu sądowym Podgórskim położonych do Zelisława Bobrowskiego należących, dozwolona celem zaspokojenia pretensyi wekslowej Leona Rappaporta, w sumie zł. 2000 w. a. z pn. i pretensyi wekslowych Lazara Maschlera w sumach zł. 1300 i zł. 1400 a. w. z pn. pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania obydwóch dóbr będących przedmiotem sprzedaży stanowi suma szacunkowa zł. 47944 w. a.
2. Jeżeli cena szacunkowa ofiarowana nie zostanie, sprzedaż nastąpi nawet poniżej tej sumy, jednak nie niżej sumy zł. 28006 a. w. przedstawiającej łączną sumę długów tabularnych dobra te obciążających.
3. Chęć kupna mający winni przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej wadyum w ilości zł. 4795 gotówką lub w papierach wartościowych, mogących być użytemi na lokacye kapitałów pupilarnych według kursu z dnia poprzedzającego dzień licytacyi.
4. Inne warunki licytacyjne, mające zastosowanie do sprzedaży, zamieszczone są w edykcie licytacyjnym z dnia 26 listopada 1875, l. 24232, ogłoszonym w Gazecie Lwowskiej z roku 1875 w nr. 289, 290 i 292 i takowe jak również akt oszacowania i wyciąg tabularny mogą być przejrzane w registraturze c. k. sądu krajowego w Krakowie.

Kraków dnia 24 listopada 1876.

(6045 1—3) **Edykt.**

L. 8211. C. k. sąd obwodowy Rzeszowski ustanawia dla Leopolda Stęberskiego z miejsca pobytu niewiadomego, kuratora ad actum w osobie tutejszego adw. Dr. Rybickiego, z substytucyą adw. Dr. Klemensa Kostheima i temuż kuratorowi przeznaczoną dla rzeczonego nieobecnego uchwałę tutejszo-sądową z dnia 24 sierpnia 1876, l. 5386 doręcza, o czem tegoż nieobecnego celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

Rzeszów dnia 30 listopada 1876.

(6040 1—3) **Edykt.**

L. 7033. C. k. sąd Lwowski sąd krajowy uchwałą z dnia 24 listopada 1876, l. 60755, uznał Jana Witkowskiego z Tołczowa za marnotrawcę, kuratorem Maksym Samborski.

C. k. sąd powiatowy.
Winniki dnia 1 grudnia 1876.

(6046 1—3) **Edykt.**

L. 11726. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Jakóba Mosesa z miejsca pobytu niewiadomego, że kuratorem dla niego adw. Dr. Mijakowski ze zastępstwem przez adw. Dr. Wesołowskiego z przyczyny pozwu przeciw niemu przez Chaima S. Ostersetzera o zapłacenie 371 rubli 51 kopij. depozyt do l. 11440 wytoczonego ustanowiony został, że przeto jego rzeczą będzie ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów dnia 8 grudnia 1876.

(6087 1—3) **Edykt**

L. 13350. C. k. sąd powiatowy w Kossowie podaje do wiadomości że w skutek odezwy c. k. sądu obwodowego w Kołomyi z dnia 23 sierpnia 1876, l. 4601 w drodze dalszej egzekucyi wyroku z dnia 8 listopada 1872, l. 14250 na zaspokojenie sumy wekslowej 110 zł. z odsetkami 6% od 12 maja 1866 rachować się mającemi, kosztami sądowemi 6 zł. 37 ct. kosztami egzekucyjnemi 5 zł. 22 ct., 4 zł., 4 zł. 60 ct., 1 zł. 3 zł. 2 ct. i 2 zł. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności w Pistyniu pod l. k. 180 położonej, do dłużniczej leżącej masy spadkowej Wasyla Rendygiewicza należącej, na rzecz Jana Rendygiewicza jako prawonabywcy Klotyldy Rendygiewicz w trzech terminach a mianowicie: w dniu 17 stycznia, 14 lutego i 7 marca 1877, każdocześnie o godzinie 10 rano z tem nadmienieniem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie i niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Jako cenę wywołaczą ustanawia się wartość szacunkową 380 zł.

Każdy chęć kupienia mający winien przed licytacyą złożyć 10% wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, które po ukończeniu licytacyi prócz kupicielowi zwrócone zostanie.

Resztę waruków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania tej realności wolno przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze, wykaz zaś możebnych zaległości podatkowych w tutejszym urzędzie podatkowym.

C. k. sąd powiatowy.
Kossów dnia 26 września 1876.

(6076 1—2) **Ogłoszenie.**

L. 2966. W okręgu c. k. Podkomisyi krajowej tarnopolskiej jest posada prowizorycznego geometry z dzienną płacą trzech złotych reńskich do obsadzenia.

Ubiegający się o tę posadę, winni wnieść swe podania, uzasadnione wykazaniem odpowiedniej wiedzy technicznej, dotychczasowego zatrudnienia i obywatelstwa austryackiego, niemniej znajomości języków krajowych, w drodze przełożonej władzy, a jeżeli niezajmują jakiej posady publicznej w drodze właściwego c. k. urzędu politycznego, do Prezydyum tutejszej c. k. krajowej Podkomisyi, najdalej do ostatniego stycznia 1877.

Z Prezydyum c. k. krajowej Podkomisyi p. g.
W Tarnopolu dnia 14 grudnia 1876.

(6021 2—3) **Edykt.**

L. 55595. C. k sąd krajowy we Lwowie ustanawia dla nieobecnych i z miejsca pobytu niewiadomych Maryanny Ramult i Alexandra Ramulta, celem doręczenia tymże uchwały tabularnej z dnia 24 czerwca 1876 r., l. 33365, tyczącej się wykreślenia 2/9 części sumy 1000 złr. a. w. w stanie biernym dóbr Witkowa, na rzecz Maryanny i Aleksandra Ramulta zaintabulowych, p. Leona Ramulta kuratorem i o tem Maryannę i Aleksandra Ramulta się zawiadamia.

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów dnia 21 października 1876.

(5505 2—3) **Edykt.**

L. 37292. C. k. sąd powiatowy dla miasta i przedmieść Lwowa oznajmia niniejszem p. Stanisława Bobowskiego pod dniem 11 sierpnia 1873 do l. 18037 przeciw niemu c. k. Prokuratorya skarbu, pozew o 442 zł. 48 ct. a. w. z pn. wniosła, a wezwanie z terminem do kwadrupliki i do spisu aktów na dzień 4 stycznia 1877, o godzinie 10 z rana wydane zostało.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadome, przeto dla zastępywania pozwanego ustanawia sąd tutejszy kuratora w osobie p. adw. Dr. Skowrońskiego ze substytucyą p. adw. Dr. Bobownika i wzywa Stanisława Bobowskiego, ażeby w należytym czasie albo osobiście się zgło ił, albo mianowanemu zastępcy potrzebnej informacyi udzielił, albo wreszcie obrał sobie innego zastępcę i o tem sądowi oznajmił, inaczej sprawa powyższa z kuratorem ustanowionym wedle obowiązujących w Galicyi ustaw będzie przeprowadzona a skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

Z c. k. sądu powiatowego.
Lwów dnia 8 listopada 1876.

(6070 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 10005/pr. Celem obsadzenia posady Dyrektora zakładu kontumacyi w Husiatynie w randze X. klasy, z poborami systemizowanemi, rozpisuje się konkurs do 20 stycznia 1877.

Ubiegający się winni swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych wnieść w drodze właściwej do c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie dnia 18 grudnia 1876.

(5990 3—3) **Edykt.**

L. 17638. C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia Teresę Turzańską, Kazimierza Łodzińskiego, Mikołaja Łodzińskiego, Franciszkę Matz, Antoninę Matz, Amalię Matz, Edmunda Matz, Eleonorę Matz, Maryannę z Jaworskich Piątkowską, Antoninę 1go ślubu Terlecką 2go Wysoczańską i Paulina Targońskiego, że przeciw nim i innym podali Tekla Fiałowska, Kajetan, Ferdynand i Julia Jaworscy, tudzież Hersz Singer pozew o uznanie i zaintabulowanie powodów za właścicieli części dóbr Mielniczne i przyznanie im za z tejże części dóbr zniesione powinności poddańcze wymierzonego wynagrodzenia który to pozew do wniesienia pisemnej obrony w 90 dniach zadekretowano, i z powodu niewiadomego miejsca pobytu wyżej wymienionych pozwanych ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. Dr. Leonowi Witz, którego substytutem mianowano adw. Dr. Karola Pawlińskiego doręczono.

Mają więc pozwani wcześnie wszystkie środki ku ich obronie służące użyć, gdyż skutki z zaniedbania takowych wynikłe, sami sobie przypisać będą musieli.

Sambor dnia 21 listopada 1876.

(6035 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6900. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Fediowi Cycyk o 120 złr., 31 ct. publiczna sprzedaż realności pod l. 34 w Lacku położonej, w dniach 19 stycznia, 23 lutego i 23 marca 1877 r, każdą razą o godzinie 10 w sądzie przeprowadzoną będzie.

Cena wywołania wynosi 300 złr. zakład 30 złr.

Resztę warunków wolno w registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Jędrzeja Grabowskiego z Dobromila.

Dobromil 30 października 1876.

(6036 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7084. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, że na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 187 złr. 51 ct. odbędzie się publiczna sprzedaż realności dłużnika Jana Kutschera w Rozenburgu pod l. 16/102 w trzech terminach dnia 19 stycznia, 23 lutego i 23 marca 1877 r., o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 600 złr, wadyum 60 złr.

Kuratorem ustanowiony p. Dziczek z Dobromila.

Dobromil 18 listopada 1876.

(6005 3—3) **Edykt.**

L. 67674. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego p. Jakóba Schmalenbergeraa, że przeciw niemu w skutek prośby de praes. 12 grudnia 1876 r. l. 67674 p. Jakóba Bisanz t s. uchwałą z dnia 15 grudnia 1876 r., l. 67674 nakaz zapłaty sumy wekslowej 168 złr. w. a. z pn. wydany i takowy równocześnie ustanowionemu kuratorowi p. Adw. Dr. Balkowi doręczonym został.

Lwów dnia 15 grudnia 1876.

(5944 3—3) **Edykt.**

L. 20494 C. k. wyższy sąd krajowy lwowski, podaje w myśl §§. 14 i 20 ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. do wiadomości powszechnej, iż termin celem zgłoszenia praw i pretensyi z powodu zamierzonego utworzenia nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 496/391 w mieście Buczaczu w Buczackim powiecie sądowym i podatkowym położonej, jako też intabulacyi Arona Hochstädtera za właściciela tej realności, pierwszym tut. sąd edyktem z dnia 2 maja 1876, l. 8365 wyznaczony minął i przeto wszystkich którzy z przyczyny istnienia lub porządku tabularnego wpisów odnoszących się do wspomnionego ciała tabularnego za pokrzywdzonych się uważają, niniejszem wzywa, by zarzuty swe do dnia 31 grudnia 1876, włącznie, w c. k. sądzie powiatowym w Buczaczu zgłosili, w przeciwnym bowiem razie rzeczone wpisy, moc wpisów księgi gruntowej osiągną.

Wreszcie czyni się także uwagę, iż restytucya lub przedłużenie terminu powyższego dla stron pojedyńczych miejsca nie ma.

Lwów, 25 października 1876.

Doniesienia prywatne.

Obwieszczenie.

(5782 6—?)

Zadzierżawiwszy część fabryki od masy **Augusta Schumanna**, wykonane będą wszelkie wyroby **jak p przód** pod kierownictwem pana **Augusta Schumanna.** Zaręczając, że poruczone roboty sumiennie i po cenach najumiarkowańszych wykonane zostaną, polecam się P. T. szanownej publiczności łaskawym względom z prośbą, by zamówienia adresować raczono **M. Tomżyński** fabryka Augusta Schumanna ulica Łyczakowska Nr. 5 4/4 we Lwowie.

M. Tomżyński.

C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny.

Kupon styczniowy z roku 1877

od Akcyj

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego ściągnięty będzie począwszy od

2 stycznia 1877 za wypłatą zł. 10 w. a.

We Lwowie: przy kasie głównej zakładu, **w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu:** we filiach; **w Wiedniu:** w Bank- und Wechslergeschäft der nieder-österreich. Escompte-Gesellschaft.

Lwów, dnia 20 grudnia 1876.

(Przedruk nie będzie opłacony.) *Dyrekcya.*

6075 3—3

Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie.

Stan z dnia 30 listopada 1876 r.

Przychód	złr.	ct.	Rozchód	złr.	ct.
Udziały	307968	47			
Wkładki na książ.	912267	61	Weksle eskontowane	1393490	07
Weksle reeskontow.	128070	—	Procenta wypłacone i skapitalizowane	21762	15
Procenta pobrane	81044	98	Dywidenda wypłacona	13148	85
Fundusz na dywid.	15933	32	Koszta administracyi	6796	01
„ rezerwowy	1816	92	Gotówka w kasie	12323	18
Pozostało z r. 1875	418	96			
	1447520	26		1447520	26

H. Wodzicki. H. Komar. H. Kieszkowski. L. Jędrzejowicz.

Filia tego Towarzystwa we Lwowie

(na II. piątrze w budynku Towarzystwa kredyt., ul. Karola Ludwika l. 1)

przyjmuje wkładki na rachunek bieżący

także i od osób nie będących członkami z opłatą 6% w stosunku roku od dnia złożenia pieniędzy.

Procenta niepobrane z dniem 1 stycznia i 1 lipca każdego roku będą do wkładki doliczane i według tej samej stopy oprocentowane.

Kasa Filii zwraca wkładki:

do 300 złr. w. a. bez wypowiedzenia
nad 300 złr. „ 1000 „ „ „ za 5 dniowem wypowiedzeniem
„ 1000 „ „ 5000 „ „ „ za 10 dniowem wypowiedzeniem
„ 5000 „ „ 10000 „ „ „ za 20 „ „

Lwów dnia 16 grudnia 1876. (6009 3—3)

Ogólny Zakład rolniczo-kredytowy dla Galicyi i Bukowiny.

6024 2—2

Obwieszczenie.

DYREKCYA

Ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny

podaje do publicznej wiadomości, że od dnia dzisiejszego ustanowiono czas urzędowania w centralnem biurze w dnie powszednie **od godz. 8mej rano do 2giej po południu,** zaś w niedziele i ruskie święta od godziny 8 do 12 rano.

Lwów, *dnia 16 grudnia 1876.*

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.